Prenumerata „Kur. Warsz." wynosi: **w Warszawie** rocznie rs. 4 k. 80, półrocznie rs. 2 k. 40, kwartalnie rs. 1 k. 20, misięcznie k. 40; za odnoszenie do domu dopłaca się k. 5 na miesiąc.
Numer pojedynczy w Kantorze Redakcji kop. 5.
Redakcja otwarta od 11-ej rano do 2-ej po południu.

KURJER WARSZAWSKI.

ROK PIĘĆDZIESIĄTY CZWARTY.

Na prowincji i w Cesarstwie wynosi rocznie rub. sr. **8**, (w tem mieści się już opłata pocztowa za przesyłkę rs. 1 kop. 40, oraz za opakowanie i Ekspedycje rs. 1 kop. 80).
Prenumerata przyjmuje się rocznie, półrocznie i kwartalnie.
Rękopisma nadsyłane do Redakcji nie zwracają się.

Dziś ŚŚ. Willibalda Apolonia. Pulcher.
Środa: ŚŚ. Elżbiety W. i Kiliana B.
Czwartek: ŚŚ. Cyrylla B. i Anatolji P.
Piątek: 7 Braci MM. i Amalji P.

Wschód słońca o godzinie 3 m. 49.
Zachód „ „ 8 „ 19.

Długość dnia godzin 16 minut 30.
Ubyło „ „ „ „ 13.

Sobota: ŚŚ. Sabina W. i Pelagji P.
Niedziela ŚŚ. *Jana z Dukli* i Jana Gwalb.
Poniedz. Ś. Małgorzaty P. M.
Wtorek: Ś. Bonawentury Kard.

Adres Redakcji „Kurjera Warsz.": PLAC TEATRALNY Nr 5, dom W. L ZABŁOCKIEJ.

— Przez Najwyższy rozkaz w wyddziale Ministerstwa Spraw Wewnętrznych, 12 (24) czerwca, mianowany został, zostający w Ministerstwie Wojny, rzeczywisty radca stanu Pfel—zarządzającym Kancelarją jenerał-gubernatora Warszawskiego od 22 maja (3 czerwca) 1874 roku. (D. W.)

— *Zarząd Towarzystwa Drogi Żelaznej Nadwiślańskiej.* Gdy według przewidywań studja ostateczne budowy Drogi Żelaznej Nadwiślańskiej z końcem lipca r. b. tak dalece postąpią, że będzie już można określić ilość robót odnoszących się do budowy pewnej części drogi, przeto osoby pragnące podjąć się entrepryz co do tejże budowy, zechcą zgłosić się w czasie od 20 lipca (1 sierpnia) do 20 sierpnia (1 września) r. b. do biura miejscowego Zarządu istniejącego w Warszawie w dworcu głównym Drogi Żel. Terespolskiej dla przejrzenia studjów i dla złożenia deklaracji z wyszczególnieniem ilości i jakości robót, których wykonania podjąć się zamierzają, niemniej cen i warunków.

Towarzystwo Drogi Żelaznej Nadwiślańskiej.

Stosownie do § 4 Ustawy i postanowień pierwszego Ogólnego Zgromadzenia Akcjonarjuszów, Zarząd Towarzystwa zajmuje się wygotowaniem planu działań dla urzeczywistnienia przedsięwzięcia, oraz projektu wykonawczego budowy i odpowiedniego anszlagu.

W miarę spełniania tej czynności, częściowe projekta i anszlagi składane będą w Biurze miejscowego Zarządu, istniejącego w Warszawie w Dworcu Głównym Drogi Żelaznej Terespolskiej, gdzie począwszy od 20 Lipca (1 Sierpnia) r. b. mogą być przeglądane przez Akcjonarjuszów.

Ci z pomiędzy Akcjonarjuszów, którzyby zechcieli przedstawić swoje uwagi nad projektami i anszlagami przez Zarząd wygotowanemi, lub też dostarczyć Zarządowi własne studja, projekta budowy lub anszlagi, a niemniej projekta planu działań, proszeni są o złożenie takowych w powołanem na wstępie Biurze, w czasie ile możności najkrótszym.

Panowie akcjonarjusze stosownie do postanowienia zapadłego na pierwszem ogólnem Zgromadzeniu, zaproszeni będą w czasie właściwym do rozpoznania wypracowanego przez Zarząd planu działań.

— Ponieważ termin przedstawienia ogólnego rachunku wpływów z kwesty Wielkanocnej, zbieranej w r. b. po domach przez Delegowanych Obywateli, już minął, a dotychczas pomimo upływu kilku miesięcy od Świąt Wielkanocnych, mała liczba Delegowanych, przedstawiła dowody z ukończonej czynności, przeto Członkowie Warszawskiej Rady Miejskiej Publicznej Dobroczynności, zawiadującej powyższą kwestą, mają honor uprzejmie prosić WW. Delegowanych, ażeby raczyli pospieszyć z wniesieniem do Banku Polskiego zebranych kwot, i najdalej w przeciągu dni 15, nadesłali listy kwestowe i kwity Banku, na ręce Naczelnika Kancellarji Magistratu Miasta Warszawy K. Wiemann.

Nadto podaje się do wiadomości, iż niżej wymienieni Delegowani, przedstawili dowody z zebranej kwesty, a mianowicie: Belke rs. 27 k. 60, Hoppe rs. 137 k. 43, Budzyński rs. 65 k. 45, Gloger Robert rs. 24, Goebel Fryderyk rs. 25 k. 60½, Chrzanowski rs. 6, Zapałowicz rs. 27, Szymański Józef rs. 8 k. 54, Wiener rs. 12 k. 78, Białobrzeski Antoni rs. 16 kop. 68, Lisowski rs. 5 k. 82, Swieca rs. 2 k. 96½, Szulc Ignacy rs. 10 74½, Pniewski rs. rs. 3 k. 25, Zdrojewski rs. 17 k. 51, Sokolnicki Franciszek rs. 56 k. 36, Patkowski Ignacy rs. 24 k. 84½, Melechin rs. 36, k. 22, Modrzew Izrael rs. 10 kop. 4½, Szczepański Wincenty rs. 10 k. 58, John Gotlieb rs. 21, k. 63½, Moranowicz Norbert rs. 47 kop. 17½, Starczewski Ignacy rs. 13 k. 35, Tokarski Adam rs. 73 k. 61½, Chodakowski Leon, rs. 6 k. 16, Hincz rs. 46 k. 62, Bielski rs. 79 k. 87½, F. Kahl rs. 10 k. 10½, Toczyński Antoni rs. 13, Parys Antoni rs. 107 k. 67, Biele Adolf rs. 35 kop. 32, Pietraszewski Wojciech rs. 21 k. 44, Grzmielewski rs. 10 kop. 66½. — P. o. Prezydenta Jeneralnego Sztabu, Jenerał-Lejtenant *Witkowski.* — Naczelnik Kancellarji *K. Wiemann.*

Wiadomości miejscowe.

═ Są rzeczy, których nie zdołają wypowiedzieć żadne usta, których nie opisze żadne pióro, nie odmaluje żaden pendzel. Cóż więc dziwnego, że są i takie przedmioty, których nie można na żadne *pas* odtańczyć i którym żadne najwprawniejsze nawet nogi, użyte pojedynczo czy zbiorowo podołać nie mogą.

Trudność tedy jest wielka w ułożeniu baletu i niewiele ich też istnieje takich, w którychby sceny mimiczne i tańce chociaż do pewnego stopnia były usprawiedliwione.

Dawniejsze balety były zazwyczaj zbiorowem dziełem,—poeta pisał libretto, artysta komponował muzykę, a baletmistrz układał tańce i gruppy. Dziś o wszystkiem musi myśleć sam baletmistrz a spółzawodnikiem jego jest tylko maszynista, którego zadaniem jest urządzić jak najwięcej zapadań, wznoszeń i innych sztuk i sztuczek.

Najnowszy rodzaj baletów polega nawet zupełnie już tylko na maszynerjach i wystawie: tańce ustępują miejsca magii—mechanika zwycięża nogi.

To dobrze.

Niestety koszta tego zwycięztwa są ogromne, a że opłaca je publiczność, więc nowy balet rzadko tylko może się pojawić na scenie.

Rzeczywiście dawniej wszystkie koszta wystawy opędzały się parą setek rubli, dziś i dwadzieścia tysięcy nie wystarcza.

Ponieważ całą tę summę pochłania mechanika i garderoba, więc na muzykę i libretto zostaje się bardzo mało.

Jakże się tu dziwić, że nowe balety mają libretta takie, jakby go nie miały wcale, a muzykę pożyczaną zkąd się da?

„*Pan Twardowski*" wystawiony wczoraj po raz pierwszy na naszej scenie ma wszystkie cechy nowego kierunku choreograficznego. Trzeba mu wszakże przyznać i wiele zalet, które go wyżej daleko stawiają od głośnych dziś zagranicą baletów.

Twórca baletu, tutejszy baletmistrz p. Calori na doskonałą wpadł myśl, wziąwszy za przedmiot legendę o Twardowskim. Że trzeba ją było w wielu miejscach zmienić, to już wina chyba samej legendy.

Tańcom nikt nie odmówi pomysłowości i wdzięku, maszynista miał pole do popisu jak rzadko, i popisał się też wcale dobrze; kostjumy wyglądają bardzo pięknie, muzyka wreszcie chociaż używana ale jeszcze nie zła i da się słuchać.

Za pozwoleniem, o mało co nie zapomnieliśmy o dekoracjach, a toż to grunt w balecie.

Otóż Twardowski ma dekoracje dwojakie: Warszawskie p. Malinowskiego i wiedeńskie pendzla aż trzech dekoratorów. Najlepsze są dwie, mianowicie przedstawiająca wnętrze, Salin Wieliczki i widok Krzemionki, obie tutejsze. Są to najważniejsze zarazem dekoracje i widz najdłużej je ma przed oczyma.

Cieszy nas to bardzo, bo pocóż szukać malunków wiedeńskich, skoro nasze lepsze. Zresztą byle lasek i trawa, zrobione nad pięknym modrym Dunajem daleko słoniej zapewne wypadają dla kassy teatralnej, niż same nawet Saliny Wieliczki zrobione w Warszawie.

Artystom baletu należy się pochwała za wczorajsze wykonanie „Twardowskiego." Znać było życie i grę a nie pracę. Największe oklaski zbierała prima ballerina p. Cholewicka, tańcząca z nieporównaną lekkością i p. Kowalska odznaczająca się znowu siłą tańca.

Rolę tytułową przedstawił wcale dobrze p. Popiel. Napracował się on ogromnie przez cały wieczór, ale go też za to wzięto do Nieba... teatralnego.

Szatanem był p. Rządca. Szkoda że kompozytor baletu za mało dał mu pola do popisu. Lokatorowie którym podwyższono w tym kwartale komorne, robili wczoraj uwagę, że postać szatana powinien przedstawiać nie żaden *rządca*, ale ten z właścicieli domów, który najdroższe pobiera komorne.

W ogóle całe wczorajsze przedstawienie odznaczało się pod każdym względem, a przedewszystkiem przepychem. Jeden tylko efekt wody zatapiającej Twardowskiego na moście pod krzyżem nie dość wyszedł.... mokry. Mówiono nam, że na drugie przedstawienie przygotowuje się pokrycie gazowe, które sprawić ma zupełne złudzenie. Twardowski tedy będzie tonąć w wodzie gazowej, niewiadomo wszakże czy sodowej czy salcerskiej.

═ Koniec czerwca i początek lipca, jest to pora popisów. Wszystkie instytucje naukowe zwykły w tym czasie zdawać sprawę publicznie, co przez rok zrobiły i jakie są owoce ich pracy.

Dwie z nich wszakże szczególnie przywiązują do siebie ogólny interes. Popis w Instytucie Głuchoniemych i popis w Koserwatorjum Muzycznem.

Czy to, że program tych popisów nie jest tak suchym, czy że ogół i szczegóły przedstawiają tu więcej zajęcia, czy nareszcie, że obie te Instytucje poddają się chętnie każdej chwili pod kontrollę publiczną popis tak Instytutu jak i Konserwatorjum więcej ma zawsze gości aniżeli szczupłe sale tych zakładów pomieścić są w stanie.

Konserwatorjum Muzyczne zakończyło wczoraj rok szkolny aktem uroczystym.

Przeciwko zwyczajowi w latach ostatnich praktykowanemu popis odbył się w szczupłej sali miejscowego lokalu. Za zmianą tak przemawiały dwie okoliczności. Naprzód, że Konserwatorjum wytworzywszy w ostatnich czasach własną orkiestrę poznaj miła już publiczność z owocami swej pracy w tym kierunku—klassy więc instrumentów dętych i smyczkowych mogły być wolne od popisu—powtóre, że żadna dotąd w mieście sala nie mogła dostatecznie pomieścić wszystkich tych, którzy z jakiego bądź tytułu mieli prawo domagania się wstępu na doroczny akt popisu szkolnego; upał zaś i ciasnota męczyły nietylko widzów ale i trudziły niezmiernie grających.

Popis więc wczorajszy odbył się przy szczupłej liczbie zaproszonych osób i ograniczył się do klas: fortepianu, organów i śpiewu solowego.

Cyfra kształcącej się w Konser. Muzycznem młodzieży rok rocznie wzrasta i dziś doszła już do kilkuset.—Z tej liczby dla braku czasu zaledwie osób kilka zaprodukować się mogło na popisie. Pierwszeństwo naturalnie należało do kończących.

Z ośmiu numerów programu pięć wykonanych było przez otrzymujących patent z całkowitego ukończenia kursu nauk—trzy przez uczniów i uczennice nadal jeszcze w konserwatorjum zostających.

Niewielki procent otrzymujących co rok patenta, dowodzi jak instytucja dba o to, aby kończący wychodzili wykwalifikowani technicznie i teoretycznie—a patent wydany przez Konserwatorjum był gwarancją zupełnego ich uzdolnienia.

Z przyjemnością też zaznaczyć na tu należy, że i wychodzący w r. b. z Konserwatorjum uczniowie i uczennice opinję tę o najwyższym naszym zakładzie muzycznym z godnością podtrzymają.

Wszyscy kończący Konser. są to nasi dawni znajomi; słyszeliśmy ich przy różnych okolicznościach niejednokrotnie występujących publicznie, a do poklasku wówczas im dawanego—dodajemy dziś szczere życzeczenie, aby ta nowa droga, która obecnie stoi dla nich otworem, obdarzała ich częściej laurami, oszczędzała zaś cierni od życia artysty nieodłącznych.

Otrzymali patenta z zupełnego ukończenia kursu nauk: Panny: Marja Jundził, Wacława Żórawska, Antonina Struś (fortepianistki); panowie: Antoni Sygietyński (fortepianista), Antoni Popkiewicz (organista).

Akt uroczysty zakończonym został krótkim przemówieniem Dyr. Konserwatorjum zwróconem do Rady Nadzor. nauczycieli i kształcącej się młodzieży.

═ W alei Ujazdowskiej tuż obok ulicy Wilczej, duża dosyć lipa jest siedliskiem pszczół, które urządziwszy w niej formalny ul żyją w nim spokojnie od lat 18tu. Kuszono się kiedyś pozbawić ich tego mieszkanka ale się jakoś nie udało.

Wiadomo, że o ile ród pszczoli jest spokojny, gdy mu nie wejść w drogę, o tyle staje się drażliwym i mściwym gdy go zaczepić.

Otóż onegdaj o godzinie 5tej z południa, w czasie głównego spaceru jako w dniu niedzielnym, jakiś urwis biegł od strony placu Śgo Aleksandra trzymając w ręku długą żerdź. Gdy się zbliżył do rzeczonej wyżej lipy uderzył silnie w rój pszczoli i zbiegł co tchu w ulicę Wilczą.

Spłoszone pszczoły wybiegłszy z ukrycia rzuciły się na przechodzących. I ten i ów bronił się zasłaniając ręką, nie obeszło się jednak bez przykrych następstw.

Jednego z napadniętych widzieliśmy wczoraj z opuchłą twarzą.

Wśród tej dla pieszych niemiłej niespodzianki, szczęściem nazwać można, że pszczoły nie zaczepiły koni, a była sposobność ku temu, gdyż pojazdy wciąż kursowały. W takim razie rozbieganie się koni byłoby nieuchronne a ztąd najsmutniejsze następstwa.

Miejski ten ul znieśćby wypadało, kiedykolwiek bowiem możemy się doczekać gorszego z tego powodu wypadku, jak ten, który opisaliśmy.

═ W połowie r. z., jak o tem w swoim czasie donosiliśmy, rzemieślnicy warsztatów mechanicznych kolei żelaznej Warszawsko-Wiedeńskiej w miejsce istniejącej od lat wielu Kassy Wsparcia, otrzymali opartą na przepisach emerytalnych, Kassę Zabezpieczenia.

Ze sprawozdania obu połączonych kass za r. 1873, podajemy ważniejsze z wpływu i obrotu ich funduszów rezultaty:

W gotowiznie i na pożyczkach u uczestników z r. 1872 pozostało rs. 4,251 kop. 69. Wpływy po d. 1 lipca na rzecz dawnej kas. wsp. rs. 4,894 kop. 48; w 2-m półroczu do kas. zabezp. rs. 10,365 kop. 78; z kar rs. 59 k. 60; ze zwrotu pożyczek rs. 5,359 k. 5; z dopłaty od Towarz. dr. żel. 10,453 k. 91; razem rs. 35,384 k. 52.

Wydatki: Lekarstwa na 8,946 recept, wody miner. i środki lecznicze do apteki podręcznej, rs. 3,932 k. 16; kąpiele rs. 437 k. 18; płaca lekarza stałego i wynagrodzenie innych lekarzy rs. 739 k. 20; pomoc felczerska rs. 645 k. 24; kuracji w szpitalach rs. 531 k. 7; pogrzeby rs. 1,066 k. 12; przyrządy desmurgiczne i optyczne rs. 346 k. 5; narzędzia chir. do ambulatorjum rs. 115; wsparcia podczas choroby rzemieślników rs. 4,161 k. 30; wsparcia jednorazowe wdowom i uczestnikom rs. 432; umorzono niezwróconych pożyczek rs. 95 k. 75; zwrócono nadpłacone pożyczki, mylnie pobrane składki i umorzone kary w kwocie rs. 58 k. 43; za zajęcie się pogrzebami, dorożki i t. p. rs. 38 k. 6; płaca kontrollera, materjały piśmienne rs. 455 k. 10. Rzeczywiste więc w ogóle wydatki czynią rs. 13,052 k. 68. Nadto, wypożyczono 284 uczestn. rs. 5,274, razem rs. 18,326 k. 68, przeto, pozostało na r. 1874 rs. 17,057 k. 84.

= Dla miłośników kwiatów, a szczególniej w obecnej porze podajemy sposób, jaki jest zalecany przez „Gazetę Jenajską“ utrzymywania jak najdłużej w świeżości bukietów.

Należy przedewszystkiem unikać zbytniego przepełnienia szklanki kwiatami, ażeby łodyżki tychże nie były ściśnięte; codziennie z rana zmieniać wodę i jak skoro pokaże się jaki zwiędły listek ucinać go natychmiast z całym trzonkiem. Dalej należy z każdem odmienieniem wody rzucić do szklanki szczyptę saletry. Przy takiem pielęgnowaniu dadzą się kwiaty utrzymać w zupełnej świeżości przez czternaście dni i dłużej.

= Wczoraj nad wieczorem szliśmy Krakowskiem-Przedmieściem: Na zakręcie ulicy posłaniec wsuwa nam w rękę jakiś papier.

— Co to takiego?

— A niech pan zobaczy.

Patrzym, to reklama nowo otwierającego się magazynu.

— Dużoś tego rozdał?

— Od południa chyba ze dwa tysiące, odpowiada posłaniec i nie tracąc czasu chwyta już drugą ofiarę, zmuszając ją również do przyjęcia udziału w oryginalnej literaturze.

Ha! pomyśleliśmy—reklama idzie górą. Sposób ten gdzieindziej już wprawdzie nie nowy, ale u nas dotąd niepraktykowany.

I podczas kiedy posłaniec wciąż wypełniał swą apostolską misję poszliśmy dalej.

Lecz ledwieśmy zrobili kilkadziesiąt kroków, znów ta sama historja. Inny posłaniec obdarza nas podobną reklamą.

— Nie potrzeba—mam już jedną.

— To nic nie szkodzi—niech pan weźmie drugą.

Cóż chcesz żebym z nią robił, nie handluję makulaturą!

— O! ja znam handlarzy makulaturą. Takim proszę łaski pańskiej żeby się zaprosili, ani jednej nie dam ćwiartki.

I nie zważając na oppozycję, obdarza kartką druku opiewającą sławę jakiegoś sklepu.

Cóż robić—zasobni w ten niezbyt korzystny nabytek wróciliśmy szczęśliwie do domu, medytując tylko nad tem, że jeżeli wszyscy handlujący zechcą się w podobny sposób reklamować, a ich wysłańcy tak gorliwie swą misję spełniać, podróżowanie po ulicy stanie się rzeczą nie arcy dogodną i trzeba się chyba będzie otoczyć jakimś drutem, na któryby zdobywane na ulicy kartki nasuwać się mogły.

= Jedna z ulic warszawskich uchodząca niejako uwagi ogólnej, właśnie z powodu swego opłakanego stanu zasługiwaćby powinna na szczególną uwagę. Mówić tu chcemy o ulicy zwanej *Wązką* a prowadzącej z ulicy Podwal na Długą, że jest wązką na to nie ma rady, ale że bruk zupełnie zniszczony i liczne wyboje. Niewłaściwem jest także, że ulica rzeczona stała się jakoby przytułkiem nieczystości, a przecież tamtędy bez przerwy prawie trwa komunikacja przechodzących.

= Doroczna wizyta jeneralna w Ochronie Nr 10ty, pod opieką Warsz. Tow. Dobr., zostającej, przy ulicy Wolskiej pod Nr. 3074 odbędzie się dnia 26 czerwca (8 lipca) r. b. we środę o godzinie 6tej po południu.

= Doktor Ciunkiewiwicz b. asystent Kliniki Chirurgicznej szpitalnej Warsz. Uniwersytetu otwiera specjalne ambulatorjum chorobom narządów do żucia służących poświęcone.

Ambulatorja takie specjalne, oddawna za granicą już istnieją i Dr. C tam się ostatecznie studjom w tym przedmiocie poświęcał.

„Medycyna“ donosząc o tym fakcie, cieszy się, że lekceważenie dotyczące ważnej tej dla zdrowia ludzkiego gałęzi nauki nareszcie i u nas ustanie i że odtąd w osobie specjalnie wykształconego lekarza, znajdziemy zdolnego przedstawiciela dentystyki stosowanej.

Doktor C. szczególnie studjował zakłady tego rodzaju w Paryżu i Londynie—w wycieczce zaś swojej w tym celu za granicę odbytej miał sposobność zrobienia charakterystycznego spostrzeżenia dotyczącego różnicy zapatrywania się niemieckiego nawet na kwestje w związku z nauką będące.

W wycieczce swojej zaczepił naprzód Dr. C. o Wiedeń a zakłady lecznicze wysoko tam stojące natchnęły go chęcią pozostania przy tamtejszym ambulatorjum dentystycznem kilka tygodni czasu.

Z projektem więc swoim udaje się do kogo należy.

— Panie—odpowiadają mu — i owszem, otwieramy panu przystęp do wszystkich naszych tajników ale zapłacisz za to 500 złr.

— Nie można taniej?

— Nie—była kategoryczna odpowiedź.

Pięćset złr., co na nasze pieniądze wynosi coś około 300 rs. wydało się D-rowi C. za nadto słoną za parutygodniową praktykę zapłatą porzucił więc zdzierczy Wiedeń i udał się do Paryża i Londynu, gdzie ku wielkiemu sromowi Niemców, nietylko, że nic odeń nie wzięto — ale gdzie zgodni z najnowszemi postępami sztuki medycznej urządzone ambulatorja dały możność interesantowi nie zmniejszą dla siebie korzyścią odbyć potrzebną praktykę.

= Czwarty i ostatni w tym letnim sezonie koncert orkiestry Konserwatorjum Warszawskiego odbędzie się w przyszłą niedzielę. Zawiadamiamy o tem zawczasu czytelników, przywykłych tworzyć sobie plan przepędzania dnia świątecznego.

= Pewna młoda literatka zajmuje się obecnie przyswojeniem naszemu językowi dziełka francuzkiego pod tytułem „Nabożność u osób wielkiego świata“ (La dévotion dans le monde) przez hrahinę de Mila. Praca ta po ukończeniu natychmiast ukaże się w druku.

— (Art. nad.) - *Panie Redaktorze!* Debatujecie o kurzu w Saskim ogrodzie, jak niegdyś o sprawie Alabamy. Kobiety, ogony, etc. są słowa, które usłyszeć można prawie w każdem towarzystwie połykającem ten kurz z godnemi podziwu posłuszeństwem. Po co to się rozwodzić: na choroby,— są sposoby, mówi przysłowie.

Otóż wody w Wiśle nie brak prawda? Strażaków ogniowych nie brak, niech więc ci otworzą krany wodociągów, a zwilżą trzy razy dziennie nietylko główną lecz i wszystkie boczne aleje ogrodu niech zwrócą rury sikawek na trawniki a drzewa, jak to mamy w użyciu w ogrodach Berlina, Paryża etc. a wnet kobiety bojąc się uszkodzić sukien, podniosą je do granic przyzwoitości.

Dziś niepodobna wymagać, aby grunt zwiro-piaskowy ulic nawet w obec zwykłego spaceru bez ogonów nie dawał kurzu, który tak nas martwi i truje.

Józef T.......

= Nieudolni jeźdźcy konni niepowinniby i siebie i publiczność narażać na przykre wypadki puszczając się konno po mieście. Najstosowniejsze są na ten cel rajtszule.

Onegdaj jakiś jegomość jechał konno Nowym Światem. Rumak czując pod sobą niedoświadczonego kierownika, wymówił mu wyraznie posłuszeństwa, i gdy jeździec chciał na prawo, koń zwracał się na lewo.

W tejże chwili przejeżdżała dorożka wioząc dwie panie i mężczyznę. Uparty koń począł wierzgać, kręcić się i o tyle zbliżył się do dorożki iż łeb sięgał wnętrza a nogi trącały o drzwiczki.

Chroniąc się gorszych następstw, siedzący w dorożce uderzył laską konia. Ten niespodziewając się takiego powitania skoczył nagle w bok, jeździec zaś nieprzewidując tego nagłego obrotu spadł z konia.

Pozbywszy się ciężaru, zwierzę zachowało się spokojnie i dozwoliło podnieść się swemu panu bez obawy acz ze zbolałym bokiem.

= Studja nad linią kolei Nadwiślańskiej prowadzą się teraz nadzwyczaj żywo i energicznie. Część planów gotową już będzie przed 1 sierpnia. Od tej daty akcjonarjusze mogą już oglądać takowe w tymczasowem biurze drogi Nadwiślańskiej, mieszczącem się w dworcu pragskim kolei Terespolskiej i składać tamże swoje nad niemi uwagi. Od tejże daty biuro przyjmuje offerty przedsiębiorców mających chęć podjęcia się robót.

= Podawaliśmy już wiadomość, że podobno kramy i budki zalegające rynek Starego Miasta mają być rozebrane i ustąpią miejsca skwerowi na wzór tych, które dziś zdobią główniejsze place Warszawy. Podobno ulepszenie to ma już nastąpić ku jesieni w roku bieżącym.

= Na wczorajszem przedstawieniu Twardowskiego publiczność po raz pierwszy korzystała z ulepszenia nowo wprowadzonego w sali Teatru Wielkiego. Zamiast bowiem dotychczasowych krzeseł, których początek ginie w pomroce dziejów teatralnych, widzowie zastali wygodne fotele orzechowe z aksamitnem siedzeniem opuszczanem w miarę potrzeby.

Nowe miejsca są wygodniejsze o wiele od poprzednich, mniej ich zatem stoi w rzędzie, ale za to przybył jeden cały rząd.

Tym sposobem siedzeń w krzesłach jest obecnie o 4 więcej niż dotąd. Ta przewyżka za lat kilka spłaci koszta nowych foteli, pod warunkiem, że dyrekcja postara się o jak największą liczbę pełnych widowisk.

= Zasługuje na uwagę przyrząd służący za barjerki przy malowaniu domów olejno przez p. Feliksa Teplickiego przed domem W-go Piotrowskiego dawniej Bogowolskiego przy ulicy Marszałkowskiej użyty.

Przyrząd ten jest nader prosty i lekki. Są to słupki przenośne malowane na szerokich podstawach. Przez środek ich przesunięte są barjerki, długość jest dowolna zastosowana do szerokości chodnika, że są składane, ruchome i przenośne, na wieczór po skończonej robocie i w święta łatwo się zdejmują.

P. T. objaśnił nas, że takie przyrządy używane są w Paryżu i że tam każdy z malarzy na zastawie wypisaną ma swoją firmę.

Warto, ażeby ten rodzaj przyrządu i u nas zastosowano, osłoniłoby to przechodzących od nieprzyjemnych a nawet niebezpiecznych zastaw z desek, połamanych drabin, oraz bali z gwoździami, które codziennie zakładane i uprzątane psują bruki i chodniki *asfaltowe*.

= Przed kilkunastu dniami do jednego z tutejszych kupców, dajmy na to p. X. przyszedł posłaniec z listem bezimiennym dość krótkiej ale oryginalnej treści. Autor listu pisał, że opinja publiczna uważa pana X. za bankruta i że nie myli się w tem bynajmniej, że jednak jeśli pan X. da autorowi listu 200 rubli, wszystko da się jak najlepiej załatwić.

Posłaniec zapytany objaśnił, że list dał mu jakiś pan na Krakowskiem-Przedmieściu w pobliżu kościoła Ś go Krzyża.

Ponieważ tak bezimienność listu jak i tajemniczość adresanta zdawały się świadczyć, że list jest dziełem oszusta chcącego skorzystać z ludzkiej łatwowierności, pan X. postanowił zatem niewiadomego autora odnaleźć.

W tym celu odpisał na list, a odpowiedź doręczywszy posłańcowi prosił swego zięcia, by poszedł w ślad za posłańcem i starał się zobaczyć komu odpowiedź zostanie wręczona.

Posłaniec doszedł do kościoła Ś-go Krzyża i tu list wręczył jakiemuś porządnie ubranemu mężczyznie, który spostrzegłszy, iż go ktoś obserwuje, nie czytając odpowiedzi wskoczył do dorożki i szybko odjechał.

Zięć pana X. umocniony tem w podejrzeniach wsiadł w drugą dorożkę i począł gonić nieznajomego. Gonienie trwało do kościoła Ś-ej Anny na Krakowskiem-Przedmieściu Tu nieznajomy wyskoczył z dorożki i wbiegł do sieni domu przechodniego Rezlera. Zięć pana X. uczynił to samo, goniony wpadł do sklepu wędlin Eberlejna na ulicy Senatorskiej, później na podwórze domu Nr 2 wreszcie ujęty został przez stójkowego.

Sprawa z ulicy przeniosła się do cyrkułu a następnie do aresztu policyjnego w Ratuszu.

Aresztowany autor listu jest pono urzędnikiem jednej z tutejszych władz finansowych. Jakie były jego zamiary, dokładnie nie wiadomo. Sprawa i śledztwo toczą się w tym przedmiocie.

O ile słyszeliśmy, oskarżony nie przytacza sposobu w jaki miał wybawić pana X. z kłopotów pieniężnych, ale usprawiedliwia się, że został do wszystkiego namówiony i że zmusił go do tego niedostatek w obec kilkorga dzieci i żony.

= Przecież choć raz dorożki na Placu Teatralnym przyszły do należytego porządku. Stoją one jedna za drugą i goście wybierać sobie mogą nie potrzebując oganiać się kilku zajeżdżającym na raz. Niepodoba się to wprawdzie panom dorożkarzom, ale trudno, niemożliwem jest ażeby wszyscy na tym świecie ze wszystkiego byli zadowoleni.

= W dniu onegdajszym rozeszła się po Warszawie pogłoska, że oprócz Stopnicy, Staszowa, Pacanowa i Solca, klęska pożaru nawiedziła jeszcze miasta: Pińczów, Opatów i Opatowiec. Notujemy tę wieść, nie ręcząc jednak bynajmniej za jej autentyczność, bo do kwestyi pożarów najtrafniej stosuje się przysłowie. „Strach ma wielkie oczy“. (Wiek)

= Wczoraj o godzinie trzy kwadranse na 11 wieczorem widać było pożar w stronie po za rogatkami Jerozolimskiemi. Straż ogniowa nie wyruszała, ogień bowiem był daleko za miastem.

— (*Art. nad.*) — Panna Marja Kierer, 13-letnia na pensji pani Thalgrün uczennica, zwróciła na siebie uwagę znakomitem wykonaniem Koncertu Mendelsohna D moll. Grała go z wielką biegłością i przejęciem się duchem kompozycji, nad swój wiek. Wykonała także poloneza Szopena z wielką siłą i czuciem.

Wszystko to miało miejsce na popisie w d. 26 b. m. Jest to *uczennica* znanego u nas p. K. Okolskiego pianisty.

= Na pokrycie reszty summy 749 rubli przypadającej za budowę 2go piętra nad gmachem Instytutu głuchoniemych złożyli dary: p. N. N. rs. 10, pani Emma Bielawska rs. 10, p. August Boye rs. 5, p. I. Go. rs. 1, p. S. St. rs. 1, razem rs. 27. Zarządzający Instytutem ma zaszczyt oświadczyć za te dary uprzejme podziękowanie.

= Kopalnie galmanu (cynku) Ulisses i Jerzy, położone na zachód Olkusza a na południe Bolesławia, od dawnych lat zalane wodą, w roku zeszłym osuszone zostały. Pod galmanem leży ołów srebronośny, który także w miarę osuszania dobywać będzie można. Pan Kosiński, urzędnik górniczy delegowany do tej pracy, jak donosi „Gaz. Kiel.“ zamówił w fabryce białogońskiej tacę pamiątkową, która przy kopalniach tych umieszczoną zostanie. (G. W.)

— (*Art. nad.*). — *Panie Redaktorze!* Doznawszy kilkakrotnie nietaktownego obejścia od osób zakład mój odwiedzających, składam rsr. jeden dla instytutu moralnie zaniedbanych dzieci.

Udzielająca naukę kroju—*Renne*.

— „Mosk. Wiad.“ donoszą, że w ministerjum spraw wewnętrznych roztrząsa się kwestja postawienia piśmienności jako warunku niezbędnego dla osób mających się wybierać na urzędy gminne.

— „Goń. Urzęd.“ donosi, że z rozporządzenia zarządzającego ministerjum spraw wewnętrznych zabroniono sprzedaży pojedynczych numerów gazety *Sudiebnyj Wiestnik*.

BIURO INFORMACYJNE

o nędzy wyjątkowej sprawdzonej przez Siostry Miłosierdzia poleca miłosierdziu publiczności Warszawskiej:

Ulica Erywańska Nr 8.

Nr domu	Ulica	Nazwisko lub initiale	UWAGI
14	Wspólna	Krupińska Fr.	Wdowa, dzieci drobnych 3.
31	Pawia	Gerc Tekla	Wdowa dzieci drob. 6.
4	Piekarska	Kraszewski St.	Lat 74, żona i córka chora.
3	Stawki	Witkowska F.	Wdowa sama jedna, chora.
2313ab	Miła	B. Lesler	Lat 73, żona sparaliżowana.
34	St.-Miasto	Golińska Teof.	Bez rąk.
72	N.-Praga	Sforadzka Józ.	Stara, przy niej wnuczka i córka konwulsyjna.
13	Wolność	Göller Fran.	Mąż chory, dz. dr. 6.
18	Freta	Kowalska Jad.	Wdowa dz. dr. 3, jedno po ch.
62	Czerniak.	Pawłowska W.	Oboje niedołężni, dziec. małe.
53	Czerniak.	Miastowska M.	Wdowa chora, dz. dr. 2, starsza córka głucha.
7	Górna	Ciechomska T.	Wdowa konwulsyjna.
26	Rozbrat	Liszewska An.	Wdowa słaba, dzieci drob. 6.
13	Wielka	Wanda Fr....	Wdowa, dzieci dr. 6.
11	Wspólna	Rapczyńska F.	Wdowa dzieci dr. 3.
3	Nowogr.	Ciechanowska	Żona chora, dz. dr. 3.

Kronika zagraniczna.

✕ D. 20 z. m. w nocy zamordowano przez uduszenie Apolonją z hrabiów Ankwiczów Wilkoszewską w jej własnych dobrach w Wojaszowce w Jasielskiem. Podejrzenie pada na pewnego jegomościa, który czynu tego wspólce z służącą dokonać miał na korzyść trzeciej osoby.

✕ Panna Marja Mecsenseffy, młoda utalentowana śpiewaczka, córka obywatela krakowskiego, zmarła w dniu 30 czerwca na suchoty piersiowe.

✕ Na kolei północnej cesarza Ferdynanda robią próby z oświeceniem gazowem wagonów. Jeżeli te próby się powiodą, zaprowadzenie takiego oświetlenia przyczyni się wielce do wygody publiczności.

✕ Przedstawienia trupy teatru krakowskiego w Tarnowie już się rozpoczęły i trwać mają do września.

✕ Francuzi po zwycięztwie konia angielskiego na torze paryzkim, nie dali długo czekać Anglikom na odwet. D. 18 z. m. na wielkich wyścigach angielskich, na błoniu Ascot pod Windsorem, pierwszą nagrodę wziął koń francuzki „Boiard“ z stadniny p. Delamare. Klęska to tem dotkliwsza dla anglików, że w wyścigach tych wzięły udział najlepsze i najsławniejsze konie angielskiego pochodzenia i chowu.

— *Z Homburga w Lipcu.* — Przysłowie: „Nie ma tego złego coby na dobre nie wyszło“ sprawdza się na Homburgu, gdyż po zniesieniu domu gry, cała uwaga zwróconą została na skuteczność i ważność wód, których użytku lekarze lękali się zalecać, niechcąc pacjentów narażać na zbyt silne wrażenia.

Wody tu działają głównie na cierpienia wątroby, śledziony, artretyzm i żółtaczkę, w których każda drażliwość jest zgubną.

Więcej też jest tu obecnie leczących się osób wszelkich stanów, jak było kiedykolwiek. Obok biedaków chorobą i losem dotkniętych, spotyka się tu znakomitości rodowe i finansowe ze wszystkich stolic i krajów.

Jedną z wielkich zalet Homburga jest ożywcze powietrze, które w Anglii nabrało tej sławy, co Nicea w porę zimową.

Żadne wody na świecie nie posiadają tak cudnych ogrodów jak Homburg.

Doskonała orkiestra grywa tu trzy razy dziennie, illuminacje w parku odbywają się co tydzień, jak również co tygodniowe poniedziałkowe wieczory, na które zbiera się po spacerze paręset osób. Dodać do tego należy teatr wcale dobrym obsadzony personelem.

Sale balowe i koncertowe mają sławę europejską, co do wytwornej swej piękności.

Największą dogodnością dla publiczności są galerje, z których jedna szkłem pokryta, otwarta nawet w czasie deszczu, dozwala użyć przechadzki, druga zaś zupełnie zamknięta bardzo długa i szeroka, cała marmurowa, w czasie słoty służy za punkt zebrania się i spaceru.

Przyznać trzeba, że za utrzymanie go na tej stopie wykwintności i komfortu należy się wdzięczność obecnemu dyrektorowi Aleksandrowi Schultz Leiterhofen, który niezmordowaną pracą a coraz nowemi pomysłami wszelkim wymaganiom zadość uczynić potrafi.

Przy tych świetnych warunkach przyszłość Homburga bardzo jest obiecującą, ale obecnie właściciele i mieszkańcy stali — zysk z przyjezdnych ciągnący, jeszcze się pocieszyć nie mogą po owym świetnym czasie, kiedy złoto płynęło ze wszystkich stron i do ich kieszeni z taką się łatwością dostawało.

Muszę jeszcze dodać rzecz arcyważną, że Homburg posiada i sławę medyczną w osobie doktora Detz, którego nawet w dalekie strony wzywają na poradę, nakomite osoby dworów Niemieckich. Z.

┼ Wiktor **Szreder** zszedł z tego świata przeżywszy lat 45. Pozostała żona wraz z trojgiem drobnych dzieci, zaprasza krewnych i znajomych na eksportację zwłok z kościoła Ś-go Antoniego, w dniu 7-ym Lipca, o godzinie 6-ej po południu na cmentarz Powązkowski odbyć się mającą. —9135—

┼ W dniu dzisiejszym zeszła z tego świata Matylda z Dąmbskich **Karczewska**, w 51 roku życia. Stroskany mąż zaprasza Krewnych, Przyjaciół i Znajomych na eksportację zwłok w dniu 8 lipca r. b. to jest we środę o godzinie 6 z kościoła Świętego Krzyża.

Komitet tegorocznej Wystawy płodów rolniczych w Warszawie.

Na tegoroczną wystawę rolniczą w Warszawie, niektóre przedmioty płynne i sypkie winny być stosownie do programu wystawy, przedstawione w naczyniach szklannych.

Komitet wystawy pragnąc ułatwić pp. Wystawcom nabycie takowych naczyń, odniósł się do zakładu fabrycznego braci Hordliczko z zapytaniem, czy takowy nie podjąłby się przysposobienia odpowiednich naczyń jednostajnego kształtu kryształowych i ze szkła białego zwyczajnego.

W skutku tego pomieniony zakład oświadczył, iż gotów jest przyjąć po cenach fabrycznych zamówienia na rzeczone naczynia, o ile takowych w składach swoich gotowych nie posiada w ciągu miesiąca lipca r. b.

Zamówienia o jakich mowa, przyjmowane będą: w fabryce szkła i kryształów „Czechy“ pod Garwolinem, oraz w następujących składach w Warszawie przy ulicy Senatorskiej N° 477*a* i za Żelazną Bramą Nro 973; w Łodzi przy ulicy Nowy-Rynek N° 240; w Lublinie przy ulicy Krakowskie-Przedmieście N° 135 i w Brześciu-Litewskim przy ulicy Szosowej.

O powyższem Komitet wystawy podaje do wiadomości ogółu.— Z upoważnienia, Członek Komitetu Zawiadujący korrespondencją, Radca Stanu, *Blumenfeld*.

Wiadomości Polityczne.

Telegraf miał wczoraj dość czasu na doniesienie nam o nowem prawie monetarnem w Prussach od 1 stycznia 1875 r. obowiązywać mającem a nie wspomniał ani jednem słowem o uchwaleniu przez komisję Trzydziestu projektu ułożonego przez pp. Ventavon, Daru i Lacombe—co przecież żywiej zajmować nas musi niż wiadomość wysłana z Berlina. Uchwała ostateczna Trzydziestu zapadła jeszcze w piątek, cały projekt, na ośm artykułów rozprowadzony, przyjęto, z wyjątkiem jedynie rozporządzenia wskazującego sposób wytwarzania przyszłej Izby drugiej, jaką komisja koniecznie do machiny państwa francuzkiego wprowadzić pragnie.—Do treści projektu podanej już w sobotę dołączyć wypada jeszcze i ten szczegół, że nowa konstytucja *in spe* stawia zasadę odpowiedzialności ministrów. Wiemy już że wypracowanie Trzech, jest na wskróś duchem absolutyzmu marszałkowskiego przejęte i jak gdyby tylko w interesie Mac-Mahona dokonane. Dzienniki francuzkie, innego trzymają się poglądu; zdaniem ich, przeciętnie wynormowanem, jeżeli propozycja Periera burzy siedmiolecie dla rzeczypospolitej, propozycja Trzech znowu siedmiolecie to w stanie nieprzerwanej tymczasowości utrwala. Rozciągłe atrybucje, jakie trzej delegaci komissji nadają Mac-Mahonowi, niespostrzeżenie prawie przemknęły się przed umysłami publicystów, którzy w ogóle do wniosków komisji nie wielką przywiązują wagę i nie wierzą w to, aby się urzeczywistnić mogły.

Manifest Chamborda wywołał silne bardzo zajęcie się opinji publicznej w prassie i poza prassą, ale wszędzie, z wyjątkiem placówek rojalizmu krańcowego, surowe napotkał sądy. Wspominaliśmy o tem już wczoraj. Każde stronnictwo, ze swego punktu widzenia, dokument potępia—a nie potrzeba być interesowanym, aby podobny wyrok na elukubrację Chamborda wydać. „J. des debats“ nazywa manifest z 2 lipca testamentem królewskości spisanym w obliczu Francji. Akt tak niezręczny, tak niepolityczny nie może mieć innych następstw jak tylko ujemne w stosunku do naczelnego interesu, jaki go podyktował.—To też dziś już zapowiadają przechylenie się orleańczyków ku propozycji Kaz. Perier. Propozycja ta znajduje dla siebie—według pogłosek, tak pomyślne warunki, że może wrzekomo liczyć na 80 głosów większości. Zapowiedź tę przyjmować należy z jak największą ostrożnością. Skutki niedołężnego aktu nie mogą mieć nigdy takiej doniosłości: nowiniarze rozpuszczający wieści dla republikanów pomyślne, nad rzeczywistą potrzebę pomyślne, ulegają gorączce pierwszej chwili: obliczają na własny rachunek. To wszakże bez wielkiego oddalania się od prawdy powiedzieć można, że na przystąpienie kilku może nawet kilkunastu pojedynczych uczciwszych osobistości z prawego środka, Kaz. Perier liczyć może—ale taki sukkurs nie zapewni mu jeszcze większości.

Na manifeście najwięcej zarobi Mac-Mahon i jego osobisty czy nie osobisty septennat. Wszelkie zatargi między stronnictwami, zabiegi ich około *stanowczości*, ściska coraz silniejszemi klamrami *tymczasowość*—po za którą kryje się nieznany, samemu marszałkowi może nawet jasno nie przedstawiający się w umyśle plan działania. Francja zmierza szybkiemi krokami do zwykłego tradycyjnego w niej rozwiązania wszelkich stanów przejściowych: węzeł gordyjski mieczem rozcięty zostanie. Zgromadzenie natworzywszy mnóstwo projektów, nagadawszy się wiele i nabojowawszy—pójdzie, na zimę już może, odpocząć przy ciepłym ogniu kominkowym, jaki sobie każdy z deputowanych rozpali. Zamach na czyją korzyść? Nam się zdaje, że na zamachu każdy zarobić może—tylko nie rzeczpospolita. Zamachy dokonywają się zazwyczaj przeciwko niej, ale nie dla niej.

Kommissja inicjatywy parlamentarnej odroczyła do dnia 3 b. m. obrady nad propozycją monarchiczną p. Larochefoucauld-Bisaccia. Zajmujące są wyjaśnienia jakie sam wnioskodawca i dwaj jego assystenci La Rochette i Carayon-Latour udzielili kommissji. — Wynika z nich to przeświadczenie, że rojaliści nigdy nie uznają władzy marszałka jako osobnej instytucji, żyjącej prawem własnem i nie dającej się wyparować żadnemi propozycjami czy to monarchicznemi, czy republikańskiemi, czy też bonapartystowskiego rozwiązania rzeczy. Obrońcy wniosku Larochefoucauld-Bisaccia powoływali się na oświadczenie pana Broglie przy uchwalaniu siedmiolecia, na ogólny charakter prowadzonych wówczas układów z prezydenturą. Może być, że Mac-Mahon nie myślał jeszcze przed 20 listopada o własnej firmie politycznej — ale ponieważ „*l'appetit vient en mangeant*“ usposobienie marszałka z owych czasów, nie potrzebuje być usposobieniem jego dzisiejszem. Kilka miesięcy używania władzy zmianę spowodować mogło, a nawet spowodować musiało.

W Hiszpanji ściąganie wojsk do Nawarry powoduje ogałacanie innych teatrów wojennych. Załoga Bilbao została tak uszczuploną, że nie czując się w sile bronienia pozycji zewnętrznych, porzuciła je zupełnie. Karliści ukazali się zaraz nad samym Nerwionem a większe ich siły zmierzają z prowincji Guipuzcoa i Alava. Stolica Biskai może się znaleźć na nowo w niebezpieczeństwie—jeżeli doniesienie telegramu nie jest rzucone jedynie na postrach. D. Karlos zjechał do Estella. Na miejsce Saballsa mianowany naczelnym kabecyllą w Katalonji Lizarraga.

„Times“ pierwszy rzucił podejrzenie, że Austrja podczas obchodu dwudziestopięcio letniego jubileuszu bitwy pod Raab miała interes polityczny. „Magyar Politica“ dziennik węgierski donosi, że interes ten zaspokojonym został.

Austrja ma podobno zamiar wystąpić do Turcji o wyjednanie dla Rumunów prawa zawierania traktatów handlowych z mocarstwami zagranicznemi.

W Kopenhadze przesilenie gabinetowe nie ustaje. Po p. Estrup, p. Haffner odmówił utworzenia nowego ministerjum.

W podobnem położeniu znajduje się władza publiczna w Holandji.

Izba deputowanych sejmu węgierskiego zajmuje się reformą wyborczą. Sprawa ta jest w Węgrzech bardzo palącą. Dotychczas uchwalono stanowczo prawo odsu-

wające pewne godności, zajęcia i urzędy od mandatów poselskich czyli tak zwane przez Niemców *Incompatibilitäts-Gesetz*. Przepisy nowego prawa są bardzo surowe. Nietylko urzędnicy służący państwu (z wyjątkiem ministrów i sekretarzy stanu) ale dzierżawcy majątków należących do państwa lub pod administracją jego zostających, jakoteż urzędnicy dróg żelaznych, którym rząd poręczył procenta, w sejmie zasiadać nie mogą. Ten sam los bardzo słusznie spotyka dyrektorów banków i instytucji z któremi rząd w finansowych zostaje stosunkach. Mniej właściwem wydaje się nam wyłączenie urzędników municypalnych i gminnych oraz nauczycieli szkół tak państwowych jak i innych jednowyznaniowych. Wskutek nowego prawa 60 deputowanych odrazu sejm opuścić będzie musiało.

Depesze telegraficzne.

Warszawa, d, 7-go lipca, godzina 11 przed południem.

Jungenheim. Poniedziałek. — Najjaśniejszy Cesarz Rossyjski wyjechał dziś do Petersburga przez Wejmar, Drezno i Warszawę, gdzie zabawi dni kilka.

Wejmar 6 go.— Najjaśniejszy Cesarz Wszech Rossji przybył tu o godzinie 5 tej po południu wraz z Wielkim Księciem, który wyjechał był na spotkanie do Eisenach. W dworcu drogi żelaznej J. C. Mość przyjęty został przez Rodzinę Wielko-Książęcą.

Wyrok rabina Lwowskiego.

Studentem będąc uczyłem dzieci pewnego niższego urzędnika rządowego.

Było to przed 20 laty.

Liczną obarczony rodziną, szczupłą mając pensję, dbały o wychowanie i wykształcenie dziatwy, urzędnik ów, żył z rodziną, rzec mogę, ciepłą wodą, jarzynami i chlebem. Mimo oszczędności tej posuniętej do najwyższego stopnia, rad nie rad, nieszczęśliwy musiał pożyczać drobne kwoty u lichwiarzy.

Regularnie spłacając takie drobne długi wraz z lichwą, zyskiwał coraz większy kredyt u tych pijawek naszego społeczeństwa. Pożyczał zatem więcej, bo pensja nie była wyższą, a wykształcenie i wyżywienie podrastającej dziatwy, chrzciny, choroby, pogrzeby, coraz więcej wymagały pieniędzy.

Doszło do tego, że każdego pierwszego dnia miesiąca, urzędnik w mowie będący, gażą swą spłacał tylko lichwę t. j. procenta.

Nazajutrz pożyczał na nowo, lub zastawiał, co się powtarzało przez wszystkie dnie miesiąca, przez wszystkie miesiące roku, nakoniec przez lat kilkanaście.

Gdy ten biały murzyn tak dalece został obskoczony przez lichwiarzy, że nawet wyższa płaca niewystarczała na opłacenie samej tylko lichwy, gdy na utrzymanie rodziny już nic nie pozostawało, doprowadzony do tej ostateczności, wypowiedział p. X. posłuszeństwo lichwiarzom, z wyznaniem, że on tylko *jednego pana* pragnie mieć nad sobą, za tego zaś uważa *rabina lwowskiego.*

Przed ten więc najwyższy trybunał, zbiera się liczne grono lichwiarzy; staje obżałowany do ugody. Żydkowie postawili kwotę, którą winien im gotówką zapłacić naraz, aby się od nich uwolnić na zawsze. Że zaś biedak tyle centów nie posiadał, ile reńskich żądana kwota wynosiła, zapadł wyrok tej treści.

„Jan N. N. wyższy c. k. urzędnik, płacić będzie za pośrednictwem rabina lwowskiego swym wierzycielom przez lat ośm po 30 zł. każdego miesiąca, co wyniesie 2,880 zł. czystego kapitału."

— Wczoraj, w *Zakładzie Rękodzielniczym dla kobiet*, w obecności Przewodniczącego, Nauczycielek i Nadzorczyni, odbył się egzamin dziewięciu uczennic, które ukończyły kurs „Kroju sukien." Uczennice te, jako gruntownie wykształcone w przedmiocie, otrzymały odpowiednie świadectwa. W imieniu kończących naukę koleżanek przemówiła p. L., składając podziękowanie Przewodniczącemu za otwarcie tak pożytecznego dla społeczeństwa naszego Zakładu. —9112—

— Dnia 25 czerwca b. r. odbył się Akt uroczysty zakończenia roku szkolnego na Pensji Pauliny Kraków.

Kurs nauk z początkiem roku szkolnego we właściwym czasie rozpoczętym zostanie pod tym samym kierunkiem.—*Paulina Kraków.* —9107—

— Kassa Pożyczkowa Przemysłowców Warszawskich przeniesioną została z ulicy Niecałej, do domu Wgo Bogka, przy ulicy Nowo-Senatorskiej, Nr 7 nowy, na pierwsze piętro. (2—3) —9060—

— P. **Kamilla Mierkowska** czyniąc zadosyć żądaniom rodziców kilku młodych panienek, wyjechała z temiż zagranicę, dla wspólnego zwiedzenia pod jej umiejętnym kierunkiem główniejszych stolic Europy, jakoteż umieszczenia niektórych z tychże panienek w zakładach naukowych, celem dokończenia edukacyi. — Po powrocie, który za tygodni kilka nastąpi, w dalszym ciągu interesa swego biura informacyjno-nauczycielskiego prowadzić będzie. —9123—

— Dr **Juljusz Diehl** mieszka przy ulicy Senatorskiej Nr 18 dom W-go Galle—przyjmuje chorych rano do 9 tej, po południu od 3-ciej do 5-tej. —8084—

— **Prośby redaguje i przepisuje** poprawnie i czytelnie Kantor W. Korpaczewskiego przy ulicy Krakowskie-Przedmieście Nro 444 (73). (3—6) —8894—

TEATR LETNI.

Dziś: **Stary Mąż.**

TEATR WIELKI.

Jutro: **Pan Twardowski.**

ELDORADO. Towarzystwo Dramatyczne Pana Texel. Dziś **Piękna Helena.** — Jutro: **Posażna jedynaczka.— Małżeństwo przy latarniach.**

ALHAMBRA Towarzystwo dramatyczne Pana **A. TRAPSZO.** Dziś: **Piękna Helena.** Jutro po raz pierwszy: **Stary piechur i syn jego huzar,** operetta z węgierskiego z tańcami

KURS GIEŁDY WARSZAWSKIEJ

dnia 7 Lipca 1874 roku.

	Żądano		Płacono	
	RUBLE i KOP. RS			
Półimperiały Ros. rs.— kop. —.				
Dukaty Holenderskie rs. — kop. —.				
Pruskie tal. w bilet. rs.— k. —.				
Austrjackie floreny w bilet. k. —.				
Obligi skarbowe 100 rs., (od kup.)	—	—	—	—
Listy Zast. 3 okresu I s. za rs. 100	94	15	93	85
Listy Zast. 3 okresu II s. za rs. 100	93	30	93	—
Listy Zast. nowe 5 proc. z r. 1869.	92	25	91	95
Listy zastawne m. Warszawy I s. .	87	95	87	65
„ „ „ „ II s. .	86	95	86	65
Listy Likwidacyjne rs. 100.	77	95	77	65
Obligacje kolei żel. Terespolskiej .	—	—	—	—
Bilety Banku Cesars. z r. 1860. . .	98	—	97	—
Nowa Ros. poż. prem. z r. 1864 .	174	—	—	—
„ „ „ „ ostempl. .				
„ „ „ „ z r. 1866 .	170	50	—	—
„ „ „ „ ostempl. .				
Akcje Drogi ż. War.-W. za sztukę	93	—	92	25
Akcje Dr. żel. Warsz.-Bydgoskiej .	72	50	—	—
Akcje Gł. Tow. Ros. Dr. żelaznej. .	—	—	146	50
Akcje Dr. żel. War.-Terespolskiej. .	116	—	—	—
Akcje Banku Handl. War. rs. 250 .	—	—	—	—
Akcje Banku Dyskontowego Warsz.	—	—	—	—
Akcje W. T. ubezpieczeń od ognia	125	—	122	50
Akcje kolei żel. Fabrycz.-Łódzkiej	100	—	—	—
Akcje T. Łazienek i Łaźni 500 . . .	—	—	—	—
5% Listy zastawne rossyjskie. . . .	101	50	—	—

Wartość kuponu bież. od List. Zast. kop. 16²/₃.

Od Likwidacyjnych kop. 30.

Od Listów Zastawnych nowych kop. 20¹⁵/₁₆

Od Listow Zastawnych miasta Warszawy kop. 133½

Berlin, Weksel 100 tal. 8 d. rs. 106 k. 72½ rs. 106 k. 42½

Londyn; 3 m. 1 funt st. rs. 7 k. 22 rs. 7 k. 20

Paryż; Weksel 2 m. za 300 fr. rs. 86 k. 70 rs. — k. —

Wiedeń; Wek. 2 m. za 150 w rs. 96 k. 30 rs. — k. —

Akcje Banku Handlowego w Łodzi rs. —, żądano rs. —.

— **Ceny targowe Warszawskie.** Dnia 6 Lipca płacono za korzec pszenicy wagi 242 do 250 funtów smol. i ordyn. od rs. — k. — do sr. — kop. — pstra i dobra rs. 8 kop. 20 do rs. 8 kop. 70, wyborowa rsr. — kop. — do rsr. 9 kop. — żyta wagi 232 do 240 funt. od rs. 5 kop. 70 do rs. 5 kop. 85, jęczmienia 2 i 4-go rzędowego rs. 4 kop. 20 do rs. 4 kop. 80, owsa rs. 3 kop. 60 do rs. 3 kop. 67½, groch polny rs.—kop. — do rs.— kop. —, kartofli rs. 3 kop. — do rs. 3 kop. 15, siana od kop. 25 do 33⅓, słoma od kop — do kop. — za pud.

— **Okowitę** płacono dnia 6 Lipca hurtową składniczą za garniec od kop. 196 do 197. Pojedynczą szynkarską za garniec od kop. 200 do 202.

Stan powietrza.

Wczoraj wieczorem ciepła stopni —.—, dziś rano stopni 14.92, w południe stopni 17.28. Barometr: 673 mm. (Pogoda).

— Wysokość wody na rz. Wiśle pod Warsz. stop 2.

Redaktor Herman Benni.

Wydawca Gustaw Gebethner.

W Drukarni „Kurjera Warszawskiego."—Plac Teatralny. Nr 473c (nowy 5).— Дозволено Цензурою.

(Patrz dalszy ciąg Kurjera i 2 Dodatki).

KURJER WARSZAWSKI.

Dalszy ciąg Numeru 146. Wtorek. Warszawa, d. 25 Czerwca (7 Lipca) 1874 r.

— *Prezes Komitetu Towarzystwa Osad Rol. i Przyt. Rzemieślniczych*, podaje do wiadomości, iż do grona Członków honorowych T-wa zaliczone zostały następujące osoby: a) zjednoczone przez Członków Komitetu i Zarządu: Bielski Władysław, hr. Bniński Roman, Celiński Antoni, Czapski Leonard, Elsner Emeryt, Gliński Mikołaj, Jabłonowski Józef, Krauze Olimpja, Krysiński Ksawery, Loewenberg Adolf, Łaszczyński Adam, Łaszczyński Bronisław, Matuszewska Apolonja, Nowakowski Władysław Czł. Sen., Oppenheim Roman, Oppenheim Paulina, Ostrowski Antoni, Orsetti Jan, Przyjemski Maurycy, Pruszakowa Franciszka, Rzepiński Roman, Skarzyński Bronisław, Skarzyński Ludwik, Sobańska Róża, Ulrych Mozes, Fiede Ignacy, Wisłocki Władysław; b) zjednane za pośrednictwe W. Dziekońskiego Członka Korrespondenta T-wa w P-cie Mazowieckim X. Chojński Kazimierz, Daszkiewicz-Korybut Konrad, Kurowski Wiktor, Krysiewicz Jan; c) zjednane przez W. Dzieszuk, Członka Korrespondenta T-wa w P-cie Siedlcach, Budziszewski Ludwik, Daszkiewicz-Korybut Antonina, Daszkiewicz-Korybut Halina, Sundertand Stanisław; d) przez W. Illustrowskiego, Członka Korrespondenta T-wa w P-cie Lubelskim, Domański Aleksander, Głowacki Walery, Jasiński Wiktoryn, Kazimierski Teodor, Korzybski Stanisław, Lingenau Seweryn, Lebrun Ludwik, Morchowicz Władysław, Rohland Roman, Węgliński Stanisław; e) przez W. Juszczyk, Członka Korrespondenta T-wa w m. Warszawie, Mieczkowski Jan, Jankowski Józef; f) przez W. Kowalskiego, Członka Korrespondenta T-wa w P-cie Janowskim, Braun Aleksander, Piasecki Józef, Zembrzuski władysław; g) przez JW. Józefa hr. Skarbek, Czł. Korrespondenta T-wa w P-ch Nieszawskim i włocławskim, Jaworski Marcelli, Kunkel Bogusław, Szymański Felicjan, h) przez W. Stawińskiego Czł. Korrespondenta T-wa w P-cie Łaskim, Myszkowski Marcelli, Wehr Juljusz, Walewski Leonard; i) przez W. Szpot Czł. Korrespondenta T-wa w P-cie Sandomierskim, Brasiewicz Robert, X. Chroszyński Piotr; k) zjednane przez W. Weissflog, Członka Korrespondenta T-wa w P-cie Łęczyckim, Kretkowski Mieczysław; l) przez W. Werner Czł. Korrespondenta T-wa w P-cie Nowo-Aleksandryjskim, Popławski Leon, Tuszewski Kacper. — Tajny Radca *Wieczorkowski.* — Sekretarz *Konopacki.*

— Biuro informacyjne o nędzy wyjątkowej, ma honor podać do publicznej wiadomości po szczególe ofiarodawców, którzy w ciągu ubiegłego miesiąca, to jest od dnia 1 Czerwca do dnia 1 Lipca 1874 roku dobroczynną składką zasilili ubogich sprawdzonych przez Siostry Miłosierdzia. Dnia 1 czerwca Ofiara miesięczna J. P. rsr. 100, Ofiara miesięczna K. S. rs. 25, Ofiara miesięczna W. Wawelberga rs 7 k. 50, Ofiara miesięczna K. P. rs. 25; dnia 5 czerwca od F. F. rs. 1, od K. W. z przeznaczeniem rs. 3, Felicja Komorowska kop. 75, od N. N. kop. 25; od Księdza Pleszewskiego kop. 60, od Ks. i H. K. rs. 16, Samuel Edelman za pół roku rs. 3, od Zofji Ginełł rs. 1, O. O. na ogłoszenie 11 czerwca rs. 40, od N. N. rs. 1, od L. H. za czerwiec rs. 5; dnia 25 czerwca na publikację 18 czerwca rs. 15, od N. N. rs. 5, z Redakcji Kurjera Warszawskiego rs. 7 kop. 85, z Redakcji Kurjera Codziennego rs. 12, z Przeglądu Katolickiego rs. 17 kop. 55, z Tygodnika Illustrowanego kop. 50, Ofiara miesięczna W. Blocha rs. 80, razem rs. 367. Którą to summę Biuro rozdało pomiędzy 131 rodzin.

Droga Zelazna Warszawsko-Terespolska.

Wykaz ruchu i dochodu za m. maj 1874 r.

1) za przewóz 39,843 osób .	rs. 51,429 kop: 90½.
2) za „ 1,717,633 pud: tow:	rs. 100,774 kop: 85.
3) dochody różne	rs. 314 kop: 86.
Razem	rs. 152,519 kop: 61½.
W miesiącu maju 1873 roku, dochód wynosił	rs. 126,285 kop: 13.
Zatem w maju 1874 r. więcej czyli 20¾	rs. 26,234 kop: 48½,
Od 1go stycznia do 31 maja 1874 r., wpłynęło . . .	rs. 763,307 kop: 97.
W tym samym czasie 1873 roku było dochodu	rs. 510,618 kop: 34.
Zatem w roku 1874 więcej . czyli 50%.	rs. 252,689 kop: 63,

(3—3) —8791—

— Upoważniona przez właściwą Władzę, otwieram w Warszawie z początkiem nadchodzącego roku szkolnego, zakład naukowy żeński przy ulicy Marszałkowskiej Nr 40.

Podejmując trudne to zadanie, z całą usilnością starać się będę, aby wykształcenie umysłowe i moralne wychowanie powierzonych mi dzieci, odpowiedziały w zupełności wymaganiom rodziców i Władzy edukacyjnej.

W tym celu, wykład nauk powierzonym zostanie zdolnym i upoważnionym pedagogom,—do konwersacji w obcych językach, zamówiłam cudzoziemki; sama zaś bezprzestannie pracując nad umysłowym rozwojem i religijno-moralnem wychowaniem uczennic, mam nadzieję godnie odpowiedzieć memu zadaniu.

Obszerność i pod wszelkiemi względami dogodność lokalu, urządzenie całego zakładu podług najnowszych prawideł hygieny szkolnej, będą dla rodziców rękojmią, że warunki zdrowia i normalne o wykształcenia sił fizycznych ich dzieci, ściśle przestrzegane będą.

Dnia 20 sierpnia (1 września) r. b., otwarte zostaną cztery klassy i klassa przygotowawcza. Przyjmowane będą: pensjonarki stałe, pensjonarki przychodnie, pozostające w zakładzie od godziny 9tej rano do 8mej wieczorem i uczennice przychodnie.

Bliższą wiadomość o warunkach przyjęcia, zapisie uczennic, oraz szczegółowem urządzeniu całego zakładu, powziąć można każdodziennie w mieszkaniu mojem przy ulicy Śgo Aleksandra w domu Nº 10 od godziny 12tej do 3ciej po południu; od dnia zaś 26go czerwca (8 lipca) r. b., w nowem mieszkaniu zakładu przy uli: Marszałkowskiej Nº 40, gdzie wszelkie korrespondencje przyjmowane będą.—Izabella *Smolikowska.*

(4—5) —8313—

Nadzwyczajne ułatwienie.

Przy obecnie nadchodzącej S-to Jańskiej porze zmiany lokalów, odświeżania i urządzania pokojów, rekomendujemy sz. Publ. będący w naszym składzie znakomity wybór **Obrazów** (Olejografie) w ramach lub bez takowych, po cenach przystępnych.

Rzeczone obrazy doskonałe wykończeniem, naśladujące do złudzenia pędzel, mogą być ozdobą najwspanialszych salonów.

Ułatwiając nabywanie takowych gotowi jesteśmy na żądanie przypadające nam należności podzielić na częściowe raty.

Nadmieniamy, iż skład nasz posiada również obrazy olejne—oryginalne.

Altenberg i Robitschek

w Warszawie Krak.-Przed. Nr 41 obok Holelu Saskiego.

—6—6—7927—

— W pracowni A. Gałeckiej udzielane są Lekcje Kroju Sukien Damskich i wszystkich Fasonów Paryzkich, ciągle bez przerwy, od lat 9-ciu trzy razy na tydzień, to jest: wtorek, czwartek i sobota, od godziny 5-tej do 7-mej po południu, sposobem francuzkim, który jest już tak wydoskonalony, iż po trzech lekcjach można się nauczyć narysować suknię, co oznacza gruntowną podstawę całej nauki. Jednakże dla poznania wszystkich fasonów, każda z Pań uczących się ma czas nieograniczony. Skończona nauka wtedy się nazywa, jak uczennica w pracowni mojej z najdroższych materji kraje suknie.

Ulica Długa, Nr 32 nowy, wprost Hotelu Polskiego, na drugiem piętrze. (4—6) —7831—

Doktor Malcz, zawiadamia niniejszem osoby interessowane, jako zmieniwszy godziny przyjęcia w domu pod czas pory letniej, konsultuje specjalnie w chorobach **dzieci i kobiet** rano od godziny 8 do 9 i po południu od 5 do 7; wyjąwszy dni Niedzielnych. 6 6 — 7869 —

Dom Zdrowia Dra Zdzieńskiego

zawiadamia, że drugim ordynatorem przy tymże domu będzie Dr Filipowicz, konsultantami zaś: Dr Chałubiński, Dr Girsztowt, Dr Gliszczyński, Dr Kosiński, Dr Tyrchowski i inni. Zakład będzie otwarty około 10 Lipca r. b. dla chorych wszelkiego rodzaju tak mężczyzn jak kobiet. Bliższe szczegóły u dyrygującego. Krakowskie-Przedmieście, Nr 36.

Dr Zdzieński.

3 4 — 8782 —

PUBLICZNE WYWOŁANIE.

Dnia 28 czerwca 1825 roku, w Czaczu, w powiecie Kościańskim, urodzony **Ewaryst Antoni Micara**, syn **Stanisława Micarego**, na ostatku w Chartowie, w powiecie Poznańskim, jako urzędnik gospodarczy w obowiązkach, dla którego w tutejszym depozycie majątek w kwocie 177 tal. 11 srgr. 2 fen. i 55 tal. 17 srgr. 6 f. zostaje zarządzony, miał się w czerwcu 1855 r. do Królestwa Polskiego udać i od dłużej jak 10 lat o sobie żadnej wiadomości nie dać.

Na wniosek jego brata rendanta **Stefana Micarego**, w Żabikowie, wzywamy go, jakoteż jego możliwych sukcesorów i spadkobierców, aby się przed, lub w terminie, na dzień

23 października 1874 roku, przed południem, o godzinie 11tej,

przed radcą Sądu powiatowego, panem Döring, w tutejszym lokalu sądowym wyznaczonym, osobiście lub piśmiennie zgłosili; w przeciwnym bowiem razie Ewaryst Antoni Micara za umarłego uznany, a jego majątek przy wykluczeniu nieznanych sukcesorów, legitymującym się sukcesorom przyznany zostanie.

Poznań, dnia 3 grudnia 1873 roku.

Królewski Sąd powiatowy, Wydział dla spraw cywilnych.

(3—3) —905—

Patentowane w Paryżu

Formy, oraz modele papierowe

dla dam i dzieci, nadchodzą ciągle na ulicę Niecałą, Nr 6, dom Cara, z bramy na prawo.

O abonamencie tychże form, oraz o lekcjach kroju, wiadomość w Zakładzie. 4—6 — 8306 —

RZEMIEŚLNIK POLSKI

Numer 3-ci

Za 5 kop.

Numer 3-ci wydawnictwa ludowego, pod tytułem **„Rzemieślnik Polski,"** z zajmującemi opowiadaniami i pięknemi rycinami, nadszedł z Londynu. Skład znajduje się w księgarniach: Ed. Wendego i S-ki na Krakowskiem-Przedmieściu i M. Orgelbranda naprzeciw Kopernika i w innych. Udatny portret znakomitego Malarza-Dyplomaty **Piotra Pawła Rubensa** ozdabiający całą pierwszą stronnicę dużego półarkusza, mógłby nawet zdobić ściany mieszkania będąc powieszonym na ścianie, do tego życiorys tegoż artysty, w końcu prawdziwa i piękna powieść, p. t. **„Jakub Ben Izrael,"** (przez byłego lekarza) zajmą przedewszystkiem uwagę i zainteresują każdego nawet wyżej wykształconego człowieka.

6—6 —7458—

Do Handlu T. Stanisławskiego

w Gmachu Teatralnym

Nadszedł świeży transport **Herbaty Karawanowej.** Szczególniej poleca się amatorom gatunek w cenie rs. 2 za funt, odznaczający się przyjemnym aromatem i smakiem.

8—10 — 7607 —

Wielki wybór pasmanterji damskiej

nadszedł do Magazynu

M. STIEFSOHN,

jako to: torsady, galony z dżetem i bez dżetu, rozety, kordeljery, akselbanty, aplikacje, guziki w rozmaitych gatunkach i fantazyjne, gipiury wełniane i jedwabne, frędzle dżetowe i sintasz prawdziwy wełniany różnej grubości. Ceny najprzystępnicjsze. Plac Teatralny, dom dawniej Petyskusa. 2—3 — 9051 —

KANTOR BANKIERSKI

WŁADYSŁAWA BERSOHN ET COMP.

W WARSZAWIE

Ulica Senatorska Nr 20. Krakow.-Przedm. Nr 61.

Zawiadamia Szanowną Publiczność, iż oprócz interesów w zakres czynności bankierskich wchodzących, sprzedaje Rossyjskie 5 proc. Pożyczki na rozpłaty, oraz ubezpiecza takowe od amortyzacji. Zlecenia z prowincji odwrotnie załatwia.

4—6— 8568 —

(Patrz Dodatek)

— II —

DODATEK do KURJERA WARSZAWSKIEGO № 146.

Dnia 7 Lipca 1874 roku. *Wtorek.* *Dnia 25 Czerwca (7 Lipca) 1874 roku.*

Nakładem S. Orgelbranda Synów.

WYSZEDŁ Z DRUKU

PRZEWODNIK

DLA

PODRÓŻUJĄCYCH

ZA GRANICĘ

wraz z mappą kolei Europy środkowej

W DWÓCH CZĘŚCIACH.

CZĘŚĆ I-sza:

AUSTRJA, NIEMCY, BELGJA i SZWAJCARJA

CZĘŚĆ II-ga.

FRANCJA, WŁOCHY i ANGLJA.

Cena każdej części rs. 1 kop. 50. Dwóch części razem rs. 2 kop. 70.
„ kartonowanej „ 1 „ 70. „ „ „ 3
1—8 — 9059 —

ENCYKLOPEDJI ROLNICTWA

i wiadomości związek z niem mających

wyszedł tomu II-go zeszyt 9-ty (całego dzieła zeszyt 19-ty).

Całe dzieło wyjdzie w 5 dużych tomach czyli 50 zeszytach. Cena w Warszawie rs. 20, z przesyłką pocztą rs. 23, którą można także składać częściowo t j. w miejscu rs. 3 przedpłaty i po kop, 40 za każdy poszyt.

Na prowincji nadsyłając teraz rs. 11, a przy zeszycie 20, 30 i 40, po rs. 4.

Skład Główny w Księgarni Gebethnera i Wolffa: 2—3 —8826—

Wydawnictwo **Maurycego Orgelbranda** w Warszawie, naprzeciw posągu Kopernika

H. GUTHE,

Dra Filozofji Profesora w Hanowerze

GEOGRAFJA POWSZECHNA,

z 43 drzeworytami w tekście.

Przekład z drugiego wydania 1872 r. porównany z trzeciem z 1874 r.

pomnożony oryginalną pracą odnoszącą się do słowianszczyzny.

Dzieło to najobszerniejsze w języku polskim, objętości przeszło 50 arkuszy druku in 8-vo, wychodzi od 20 Marca w 8 miesięcznych zeszytach.

Cena za całą Geografję rs. 3 kop. 60, z przesyłką pocztą rs. 4 kop. 20. W Warszawie wnosić można po 45 kop. za każdy zeszyt, płacąc przy pierwszym i za ostatni. — Z prowincji prenumerata wnosi się w całości, a wysyłka uskutecznia się po dwa razem, czyli co 2 miesiące. Zapisy przyjmuje Księgarnia wydawcy, oraz wszystkie inne w kraju i zagranicą 5 12 — 5352 —

W dniu 28 Czerwca (10 Lipca) r. b. o godzinie 10 rano, sprzedam przez publiczną licytację w Kancellarji mojej pod Nr 15 przy ulicy Miodowej, kosztowności należące do spadku po niegdyś Władysławie Malinowskim, na żądanie jego sukcessorów, z upoważnienia J. W-go Prezesa Trybunału, a mianowicie: Sygnet złoty, dwa takież pierścionki, z których jeden z brylantem, a drugi czarno emaliowany, zegarek złoty ankier, w dwóch kopertach, dywizkę złotą i dwa lichtarze srebrne wyrobu Malcza próby 14, które te przedmioty chęć kupna mający, w Kancellarji mojej przed licytacją obejrzeć mogą.

Warszawa dnia 24 Czerwca (6 Lipca) 1874 r.
(Podpisano) **Józefat Fedecki** Rejent.
—9120—1—1—

Do sprzedania z powodu braku miejsca

Garnitur Mebli

amarantowym aksamitem kryty, oraz Szezląg skórzany. Ulica Krócza Nr 15 nowy, mieszkania 3, na 1-m piętrze. —9102—1—2

Potrzebny jest

NAUCZYCIEL

języka niemieckiego na godziny. Bliższą wiadomość powziąść można w Kantorze Karola Jacobson, przy ulicy Zimnej Nr 947 (nowy 1).
—8201—3—3

Potrzebną jest

PANNA,

do szycia na maszynie, któraby zarazem umiała krój bielizny damskiej i męzkiej, oraz PANNA podręczna. Wiadomość: ulica Ś-to Krzyzka Nr 11. **A. Riedel.**

Pierwszy Wspólnik

z korzystnego interesu, poręczający 30%, poszukuje nowo nabywcy. Wiadomość w Księgarni p. Rosendorfa, w domu przecho dnim Roeslera, od Krakowskiego-Przedmieścia,
—9081—1—3

KSIĘGARNIA

E. Wende i Spółki

otrzymała na skład główny rozprawę p. t.

KIJ

i wpływ jego na piśmiennictwo,
przełożył z francuzkiego

Gaudenty Wyżlicki.

Godło:
Gott regiert die Welt und der Stock die Menschen. **Cena kop. 22½,** z przesyłką pocztową 25 kop. —8260—3—3

POLKA W ŚREDNIM WIEKU,

posiadająca dobrze język francuzki, niemiecki i muzykę, poszukuje uplasowania do towarzystwa lub do dzieci, li tylko za osobny pokój i stołowanie. Mieszka ulica Aleksandrja Nr 12 nowy, Sewerynów 2 sień Nr 22 m. Tamże jest do sprzedania zegarek złoty damski z małym łańcuszkiem, agrafką i brelocikami za rs. 40. —9117—1—1—

Potrzebna jest

PANNA

podręczna do szycia bielizny na maszynie, w Składzie Bielizny Józefa Nathanblut. Senatorska Nr 22, wprost kościoła Ś-go Antoniego. —9085—1—3

OSOBA

szukająca zatrudnienia spokojnego i nieuciążliwego, znajdzie takowe zaraz, jeśli tylko cokolwiek czytać i pisać umie. Wymagana jest kaucja w gotówce Rs. 200. Wiadomość w kantorze froterów Krak.-Przedm. Nr 7 nowy, dom dawniej Grodzickiego.
—9097—1—3

Potrzebny jest

PISARZ

do gospodarstwa wiejskiego. Wiadomość: ulica Nowe-Miasto Nr 3 nowy, u Przybylskiego, od godziny 7 do 9 rano.
—9079—1—1

Młody Człowiek,

posiadający teoretyczną i praktyczną znajomość języków: ruskiego, francuzkiego, włoskiego i niemieckiego oraz wyższą muzykę. Sumienny i gorliwy w spełnianiu swoich obowiązków, mając przez czas wakacji dosyć wolnego czasu, szuka odpowiedniego zajęcia w mieście, za bardzo skromne wynagrodzenie; może się podjąć także tłomaczenia i kopjowania. Uprasza się o nadsyłanie adressów na ulicę Bednarską Nr 15 do właścicielki domu. —9105—1—2

DEPENDENT!!!

Piszący szybko i ortograficznie w języku Polskim i Russkim, przybył z prowincji, posiadający dobre świadectwa z poprzednich zajęć, poszukuje miejsca u PP. Rejentów, Komorników, Adwokatów etc. etc. etc. Wiadomość w handlu win W-go Rudnickiego na Krak.-Przedem. u Subjekta p. Czochańskiego.
—9115—1—1—

Potrzebna jest

SKLEPOWA

w średnim wieku, z dobremi rekomendacjami, z kaucją rs. 50 gotowizną lub zastawem odpowiednim, prócz wynagrodzenia pieniężnego, życia i pomieszczenia, znajdzie odpowiednie uznanie. Wiadomość: ulica Żórawia Nr 25 nowy w sklepie. —9127—1—1

BIURO

koncessyonowane komissowe i instytut obsługaczy publicznych Expressów,

Franciszka Schmida

ulica Gołębia Nr 168 w Krakowie

może każdego czasu do 200 Górali do żniwa z odbieraczami, lub bez takowych Szanownym Obywatalom Król. Pols. na żądanie, pod zwyczajnemi, i znanemi warunkami rzetelnie i szybko dostarczyć.
—9110—1—1—

KTOBY

z PP. JEOMETRÓW

potrzebował **POMOCNIKA,** raczy nadesłać adres do kantoru Kurjera Warsz. pod lit. A. K. —8425—4—3

— W domu pod Nrem 1-szym nowym, od ulicy Ś-to Jerskiej, na 2-m piętrze, w mieszkaniu na ganeczku, przyjmują się do roboty podług najświeższych żurnali paryzkich

Suknie damskie i Bielizna,

oraz **szycie i obrębianie na Maszynie, po cenach przystępnych i dla Osób niezamożnych.** Tamże **Panienki do nauki** mogą być pamieszczone. —8963—

Zakład Ram złoconych

i gotowych robót pozłotniczych

J. Grąbczewskiego

ulica Senatorska Nr 13 nowy.

Otrzymał nowy transport zagranicy Ram owalnych rzeźbionych, orzechowych z brązami, różnych rozmiarów jak również listew ozdobnych czarnych, orzechowych i złoconych, z których można przyrzynać ramy na poczekaniu, do fotografji, sztychów i t. p. a te po cenach bardzo nizkich.
—9113—1—3—

W CIECHOCINKU

przy szosie na głównej promenadzie został świeżo wykończony DOM SZWAJCARSKI w którym są do wynajęcia zaraz większe i mniejsze lokale wygodnie i gustownie urządzone. Na żądanie są i kuchnie. Wiadomość na miejscu u Pani Bogdańskiej.
—9111—1—3—

!!! Tylko u mnie !!!

się fabrykuje i sprzedaje

GLANS MASSA WENECKA

do zaprawy podług i posadzek, funt kop. 50. Najlepsze w świecie **Meksykańskie wygubianie Szczurów, Myszy, Pluskiew, Karaluchów** i wszelkich innych **robactw,** niezawodny **PŁYN** na wygubienie i uchronienie od zalęgania się **MOLI,** także

PRZEŚCIERADŁA

chemicznie zaprawiane, do zawinięcia futer i innych przedmiotów dla zabezpieczenia od **MOLI, środek najlepszy i najskuteczniejszy.** Prześcieradło takie kosztuje rs. 1 kop. 50, wystarcza na trzy lata. Kto daje własne prześcieradło, płaci za chemiczne zaprawienie rs. 1.

Sprzedaję **WOSK** na funty. Polecam również nowe i **tanie perfumy** mojego wyrobu, pod nazwiskiem „La belle Dame.“ Wysyłam **FROTERÓW** na robotę.

W. LESSELROTH.

Krak.-Przedm., Nr 7 nowy, pałac Hr. Krasińskiego, dawniej Grodzickiego, w oficynie prawej na dole. —9097—1—6

PRACOWNIA

SUKIEN I OKRYĆ

DAMSKICH,

B. Bykowskiej,

przeniesiona na Krakowskie-Przedmieście Nr 91, obok handlu Dobrycza, wykończa Suknie, Okrycia i Wyprawy ślubne podług najświeższych żurnali paryzkich, a to po cenach jak najprzystępniejszych.—3083—

Perspektywki Teatralne

od RS. 3,

Lorynetki balowe

od RS. 1 kop. 50.

najrozmaitszych form i gatunków w znacznym wyborze. Reparacje jakiegokolwiek rodzaju spiesznie i dokładnie uskuteczniają się w Zakładzie Optyczno-Mechanicznym

F. PIK.

ulica **Niecała, Nr 2,**
5—12 —12,701—

SUMMA

rs, 1,8…

potrzebną jest na spłatę 1-go numeru hypotecznego domu murowanego, w Warszawie, przy pryncypalnej ulicy, bez pośrednictwa faktorów. — **LOKAL** 4 pokoje z kuchnią zaraz do wynajęcia, oraz salka i dwa pokoiki. Wiadomość przy ulicy Mylnej Nr 7 nowy, dom 4 od rogu ulicy Przejazd.
—8639—3—3

Magazyn Warszawskich i Zagranicznych Mebli
pod firmą
P. GLOBUS
Krakowskie-Przedmieście, wprost Saskiego Placu Nr 38 nowy,
na 1-szem piętrze.

Zaopatrzony wielkim wyborem najrozmaitszych **MEBLI** najnowszych fasonów z drzewa dębowego, orzechowego, czarnego, mahoniowego i jesionowego, z któremi się poleca, po cenach bardzo przystępnych.
Tamże **Główny Skład Mebli giętych** prawdziwych wiedeńskich, z fabryk **Braci Thonet** w Wiedniu, które się sprzedają po cenach fabrycznych.
(1—20) —8856—

PARFUMERIES
de la maison
HOUBIGANT-CHARDIN

Eau d'Houbigant pour la toilette, Spécialité défiant toute concurence.
Extraits d'Odeurs pour le mouchoir.
Moelle d'Ours et autres Pommades fines.
Crême de beauté pour blanchir la peau.
Poudre de riz à base de Bismuth.
Savons et plusieurs autres articles de toilette.
Seul dépôt á Varsovie de tous les produits de la maison **Houbigant-Chardin,** au Magasin spécial de Parfumeries etrangères de Mr. **W. B. SNIECHOWSKI** Rue Nve des Sénateurs N. 8.
19 24 —1264—

Z upoważnienia JW. Kuratora **otwieram** z początkiem roku szkolnego **Szkołę Miejską 3 klasową** o sześciu oddziałach przy ulicy Leszno N 25 w domu Wgo Kubarskiego podług programu zatwierdzonego dla tychże Szkół wykładać będę: Naukę Religji, języki nowożytne, arytmetykę, geometrye praktyczną, niezbędne wiadomości z historyi powszechnej, historję i geografję Rossji, wiadomości z historji naturalnej t.j. zoologji, botaniki i mineralogji, fizykę, rysunki ręczne i techniczne, kaligrafję, śpiew i gimnastykę. Pragnąc nowy ten Zakład naukowy uczynić prawdziwie pożytecznym, zaprosiłem do Rady pedagogicznej nauczycieli z wyższem wykształceniem, znanych mi z charakteru i zdolności pedagogicznych. Zapis tak przychodnich uczni jak i pensionarzy rozpoczynam z dniem 1 Sierpnia, a kurs nauk razem ze Szkołami Rządowemi. Bliższe informacye udzielam codziennie pomiędzy godziną 3 i 5 po południu. Kandydaci przybywający z innych Zakładów Naukowych obowiązani złożyć dowód (cenzurę) przedewszystkiem dobrego sprawowania się.
1—3 —9051— Przełożony Szkoły **Ludwik Wyrożembski.**

Do Zakładu Snycerskiego pp. Franciszka Kraszewskiego i Szczęsnego Chilkiewicza,
(Warszawa Nowy-Świat Nr 54), potrzeba 2-ch zdolnych **Snycerzy,** którzy mogą wykonać roboty wedle **klasycznych rysunków,** za co będą dobrze płatni na godziny lub na sztuki.—Tamże potrzebni są **Uczniowie.**
W pracowni są do nabycia, podług rysunku **Liénard'a,** bardzo starannie wykończone, greckie **Ramy** do fotografji lub obrazu, z dębowego drzewa, z hrabioską koroną i mogą być na każdej wyrzeźbione litery lub —8029—3—3

Obstalunki na **SIANO** z Kamienka, pod lit. L. C., przyjmują się przy ulicy **Aleksandrje,** wprost statuy Kopernika Nr 14 nowy, w oficynie na parterze. — Tamże wyprzedają się **Kwiaty** Oranżeryjne i Letnie kwitnące, po cenach nizkich, oraz jest **Letnie Mieszkanie** do wynajęcia i **Ogród** do wydzierżawienia na lat 6,—również potrzebny jest **Ogrodnik.**
—9131—1—3

1200 Rubli
gotowizną jest do wypożyczenia na mały procent, na pierwszą hypotekę domu murowanego w środku miasta położonego; lub zaraz po Towarzystwie Kredytowem miejskim. Wiadomość przy ulicy Elektoralnej w handlu korzennym u W-go Roeslera naprzeciw Banku. —9050—2—3—

Z powodu zmiany mieszkania są do sprzedania
Różne Meble
Leszno Nr 35, lokalu Nr 1 od godziny 9 do 11 i od 3 do 5. —9063—2—2—

Potrzebny jest
POWOZIK
używany, jak najlżejszy, na parę koni, na wieś. Ktoby miał takowy do zbycia za przystępną cenę, niech złoży zawiadomienie w Redakcji pod lit. M. O. —9095—1—2

Wzywa się niniejszem **Pana NN.** który w dniu 24 Czerwca złożył w celu wynajęcia mieszkania ze sklepem pieczywa w domu pod Nr 404 (6) Rs. 2, miał przybyć do podpisania umowy, ażeby w ciągu 24 godzin od daty niniejszego ogłoszenia zgłosił się w tym interesie, w przeciwnym bowiem razie mieszkanie komu innemu będzie wynajęte a 2 rs. będzie policzone na koszta wyszukania. —9084—1—2—

ZAWIADOMIENIE
z HANDLU
BRACI WRÓBEL
obok Kościoła Ś-go Krzyża.
JJWW. i WW. Panie Gospodynie, raczą korzystać z najstosowniejszej chwili obecnej do przyrządzania **Konfitur,** a mianowicie:
Z Truskawek, Agrestu, Poziczek, Czereśni białych i czerwonych.
Handel nasz od dzisiejszego dnia wszelkie zamówienia i obstalunki przyjmuje i w obecnej porze najprzystępniejsze stawia **ceny,** mając kilka ogrodów owocowych w dzierżawie.
Czereśnie do codziennego użytku w każdej chwili **świeże** otrzymać można. —8972

NIERUCHOMOŚĆ
Jest do sprzedania z wolnej ręki urządzona na **Fabrykę Garbarską** przy ulicy Dzielnej pod Nr 2370 lit B. lub do wydzierżawienia od 1 Stycznia 1875 roku. Wiadomość na gruncie u Właściciela Jana Barszczewicz. —9091—1—6—

Jest do sprzedania
KARETA
potrójna, zupełnie tak jak nowa i **Wolant** na jednego i parę koni, w jak najlepszem stanie. Wiadomość przy ulicy Elektoralnej, pod Nrem 793, w Magazynie Kapeluszy. —9094—1—3

Nauczyciele i Nauczycielki Polki, Francuzki, Rossjanki i Niemki, z wyższem lub niższem wykształceniem, z muzyką lub bez, Bony różnej narodowości, Osoby do towarzystwa i udzielające lekcje na godziny, oraz Panny Służące, Gospodynie i Oficjaliści, za pośrednictwem Natalji Cieślińskiej Nr 17 ulica Bielańska. —7329—4—6

PANNY
kompletnie uzdatnione w krawieczczyznie damskiej i do maszyny, mogą zaraz znaleźć zajęcie za wynagrodzeniem od **10** do **20 rs.** Ulica Senatorska, Nr nowy 15, na drzwiach Nr 6. Tamże mogą być przyjęte panny do nauki, za wynagrodzeniem rs. 100, za dwa lata nauki. 1—3 —9109—

Spadły z Etatu Urzędnik klassy 9-tej, posiadający język Rossyjski i znajomość wszelkich gałęzi służby administracji kraju, już lat kilka sprawujący tu zarząd znakomitego domu, a który z powodu wyjazdu na prowincją zmuszony był takowy opuścić, pragnie na nowo objąć obowiązki
RZĄDCY DOMU
lub kassjera jakiego przedsiębierczego zakładu, na pewność czego, obok rekomendacji pierwszorzędnych tutejszych obywateli może złożyć rs. 1000 na kaucją. Interesanci raczą złożyć adres w Redakcji Kurjera Warszawskiego pod lit. J. B.—9103—1—3—

Młody Człowiek,
obznajmiony z handlem towarów kolonijalnych może znaleźć pomieszczenie zaraz za wynagrodzeniem. Wiadomość w Redakcji Kurjera Warszawskiego. Także potrzebny jest zaraz uczeń na praktykę.
—9086—1—1.

Poszukuje się na wieś
KOREPETYTORA
dla przygotowania do szkół publicznych 2-ch chłopczyków przez czas wakacyjny. Ktoby chciał podjąć się tego obowiązku, raczy się zgłosić do Hotelu Drezdeńskiego do Wincentego Groera Patrona. —9092—1—1—

Z powodu wyjazdu są do sprzedania
Meble
orzechowe, dobrej roboty, rypsem półjedwabnym kryte: kanapa, 6 krzeseł, 2 fotele i stół; 2 lustra parzyste, Zegary francuzkie z kandelabrami, oraz wiele rozmaitych **Antyków:** obrazy, starożytne meble, dawna porcelana, bronzy, majoliki i t. p. przedmioty; rynek Nowego Miasta, obok kościoła Ś-go Kazimierza, Nr domu 4, 1-sze piętro na prawo. —8839—2—3

Do sprzedania zaraz
MEBLE
mahoniowe, Szafa, Komoda, Toaleta, jesionowe, Kocioł miedziany, Lichtarze srebrne i inne rzeczy.—Chmielna Nr 10, mieszkania 3. —9087—1—1

Z powodu wyjazdu, jest do wynajęcia
FORTEPIAN
za bardzo małem wynagrodzeniem. Bliższa wiadomość przy ulicy Marjensztadt Nr 5, dom W-go Janiszewskiego, w mieszkaniu W-go Krajewskiego, na 2 m piętrze, w bramie na lewo.—Zastać można do godz. 10-ej rano. —9121—1—3

PIANINO
nowe palisandrowe, ozdobione portretem L. v. Bethovena, jest do sprzedania lub do wynajęcia za przystępną cenę, przy ulicy Chmielnej Nr 25, w dużej oficynie na dole, po prawej ręce 2-gie drzwi. —9129—1—3

Są do sprzedania z powodu wyprowadzenia się, bardzo dobre
Szafy i Kontuar,
pe Magazynie Mód. Marszałkowska Nr 63 nowy, mieszkania 5. —9116—1—1

Szafa sklepowa
do sprzedania. Wiadomość w składzie Płótna i Towarów bławatnych J. Kaczyńskiego et Comp. ulica Senatorska Nr 473b.
—9122—1—3

Do wynajęcia od 8 Lipca r. b.
Ctery Pokoje,
przedpokój i kuchnia, z spiżarnią i zo zlewem, na 3-m piętrze od frontu, zaś od 1-go Października **Sześć pokoi,** przedpokój, kuchnia, spiżarnia, ze zlewem, na 2-m piętrze od frontu, przy rogu ulic Brackiej i Nowogrodzkiej, przy Brackiej Nr 1 nowym, 1584 hyp.
—9078—1—3

Letnie Mieszkanie
do wynajęcia, a mianowicie 2 pokoje z fortepianem, kuchnia wspólna, w środku lasu sosnowego; od rogatki Petersburskiej wiorst 12, od szosy wiorst 2, od Jabłonny 4. Bliższa wiadomość: ulica Podwal Nr 20 nowy, u P. Dubaszewskiego stolarza. —9080—1—1

DWA POKOJE
z meblami, na dole, do wynajęcia każdego czasu w pałacu Hr. Uruskiego na Krakowskiem-Przedmieściu Nr 28, mieszkania 13.
—9082—1—2

DWA POKOJE
Pasaż i Kuchnia,
do wynajęcia każdego czasu, z meblami, na 2 miesiące. Ulica Jerozolimska Nr 30, wiadomość na 2 piętrze od frontu, Nr 6 mieszkania. —9083—1—1

Do wynajęcia od 10. Lipca do końca Sierpnia:
Trzy pokoje umeblowane
z kuchnią, za Rs. 50. Ulica Święto-Krzyzka Nr 14, drugie piętro, 8993—3—3—

MIESZKANIE
trzy pokoje z kuchnią, na 1-m piętrze, do wynajęcia w każdym czasie, za cenę przystępną, przy rogu Nowolipia i Przejazd Nr 13. Wiadomość u Właściciela. —8976—3—3

Potrzebny jest
LOKAL
o ośmiu lub 10 pokojach przy ulicy Marszałkowskiej, lub Święto Krzyskiej, Chmielnej, Królewskiej lub na jakich innych ulicach bliskich Nowego-Świata albo Krakowskiego-Przedmieścia. Ktoby miał takowy raczy podać do Kurjera Warszawskiego jak najprędzej adres pod lit. S. L. 9090—1—1

Z powodu wyjazdu zagranicę, jest do odstąpienia w Mokotowie
Letnie Mieszkanie,
składające się z 3-ch pokoi i kuchni z stajnią i wozownią lub bez za cenę nader umiarkowaną. Wiadomość róg Marszałkowskiej i Ś to Krzyzkiej Nr 48 stróż wskaże.
—9099—1—1—

DWA POKOJE
i przedpokój z kuchnią Angielską, na piętrze, przy ulicy Solec Nr 75, w bliskości Tamki, do wynajęcia każdego czasu, miesięcznie po Rs. 11 kop. 25. —9108—1—3—

Do wynajęcia każdego czasu
MIESZKANIE
Składające się z czterech pokoi ze wszelkiemi wygodami na 1-em piętrze od frontu. Wiadomość w Składzie Win Maringe przy ulicy Marszałkowskiej Nr 1403, nowy 58.
—9119—1—3—

Przy ulicy Danielewiczowskiej Nr 8 jest do wynajęcia
MIESZKANIE,
z trzech pokoi, przedpokoju, kuchni i przedpokoju z meblami, ne czas trzech miesięcy od 10 Lipca r. b. Mieszkanie można widzieć od 10 do 1 i po południu od 2 do 5.
—9104—1—3—

U AKUSZERKI
A. HALMEL
Nowy-Świat Nr 52 nowy, **od frontu,** jest **POKÓJ** wygodnie umeblowany, w każdej chwili do wynajęcia, z wszelkiemi wygodami, gdzie chora znajdzie troskliwą opiekę.
—9124—1—6

Nagrody Rs. 8.
W dniu 1 b. m, zgubiono **Zegarek złoty** o jednej kopercie damski, w kościele Ś-go Marcina przy ulicy Piwnej lub też idąc ulicami Krakowskiem-Przedmieściem, Miodową, Długą na Powązki, Laskawy znalazca raczy odnieść takowy na ulicę Franciszkańską do Apteki (Mrozowskiego) Chmielewskiego, gdzie otrzyma powyższą nagrodę. —9125—1—3—

W dniu 28 z. m. zgubiony został
WEKSEL
na **Rs. 61 kop. 25** wystawiony w dniu 25 Października 1873 r. przez B. Krugman. Ostrzega się zatem aby nikt pomienionego wukslu nie nabywał, gdyż został już unieważnionym. Uprasza się przeto znalazcy, o zwrot tegoż wekslu na ulicę Miłą Nr 3 nowy. **H. Benkiel.**
—9088—1—1—

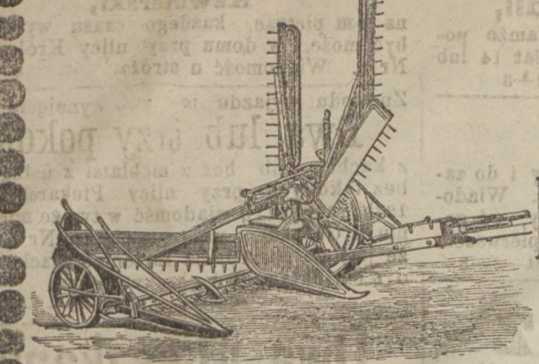
W drukarni „Kurjera Warszawskiego."—Plac Teatralny Nr. 473c (nowy 5). Дозволено Цензурою.

SKŁAD GŁÓWNY

WARSZAWSKIEJ FABRYKI

MACHIN, NARZĘDZI ROLNICZYCH I ODLEWÓW

(dawniej OSTROWSKIEGO i S-ki)



ZNIWIARKA.

mieszczący się przy ulicy Senatorskiej Nr 473d, obok Kościoła Świętego Antoniego, ma honor polecić:

1. **Żniwiarkę Waltera A. Wooda** poprzednio *New-Champion* zwaną, za którą na wystawie w Wiedniu Walter A Wood otrzymał jedyny Dyplom Honorowy, t. j. najwyższą nagrodę przeznaczoną dla wystawców którego bądź oddziału, a oprócz tego Krzyż Franciszka Józefa. Żniwiarka ta na rok bieżący wzmocniona i poprawiona kosztuje rs. 300;
2. **Żniwiarkę jednokołową Ceres Burdicka** za cenę rs. 300;
3. **Żniwiarko-Kosiarkę kombinowaną Champion** Wardera Mitchell et Comp. w Ohio, najlepszą ze wszystkich dwukołowych żniwiarek, za cenę rs. 400;
4. **Kosiarkę Waltera A. Wooda najnowszą** powszechnie za najlepszą uznaną za cenę rs. 200;

Wszystkie oryginalne amerykańskie.

Części zapasowe do tych żniwiarek mamy zawsze na składzie.

5. **Lokomobile** różnej siły, pochodzące z najsłynniejszej angielskiej fabryki Marshall'a Sons et Comp w Ganisborough, oraz **Młockarnie parowe** różnej wielkości z tejże same fabryki.
6. **Wszelkie Machiny i Narzędzia Rolnicze najpraktyczniejsze**, tak własnego wyrobu jak i innych specjalnych fabryk, a to z zastosowaniem do nich najnowszych ulepszeń.
7. **Kotły parowe, Filtry, Rezerwoary, Kominy, Beczki** i wszelkie inne wyroby kotlarskie z żelaza.
8. **Odlewy żelazne i śpiżowe** na zamówienia, czy to podług modeli w fabryce gotowych, czy podług rysunków, czy też podług modeli nadsyłających się, a wszystkie z najlepszego materjału.
9. **Szafy Kassowe** różnych wymiarów z zastosowaniem do nich zamku Amerykanina Yale'go. Wiele Kass Rządowych, Dróg Żelaznych, Instytucji finansowych, Domów handlowych, Obywateli miejskich i wiejskich w Królestwie i Cesarstwie u·znając odpowiednie przymioty tych Szaf, zaopatrzyli się w nie i oświadczają ustnie i piśmiennie swoje zadowolenie.

ADRES: Do Składu Głównego Warszawskiej Fabryki Machin, Narzędzi Rolniczych i Odlewów przy ulicy Senatorskiej Nr 473d. 10—0 — 7495 —

PIĘĆ OBRAZÓW

olejnych,

wielkie, mogą służyć do ubrania cukierni, restauracji lub pałacowych schodów, są do zbycia.—Uroniona chustka haftowana w kościele Ś-go Krzyża w Niedzielę, a podniesiona przez kobietę w białym kaftaniku. — Wiadomość przy ulicy Chmielnej Nr nowy 13, stróż Jan wskaże. —8769—3—3

Magazyn Obuwia damskiego
J. BLECHSCHMIDT,

przy ulicy Krakowskie Przedmieście, w domu Resursy Obywatelskiej Nr 369, podaje do powszechnej wiadomości, że od dnia 1 Lipca r b., rozpocznie się wyprzedaż obuwia damskiego, sortowanego, po cenie bardzo zniżonej. —8800 - 3—3

Skład Win i Delikatesów A. Bocqueta, w gmachu Teatralnym, rekomenduje **Orientalną Sułtańską**

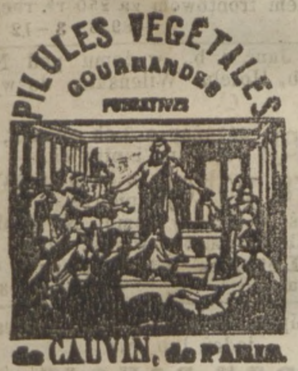
Kawę Figową,

z wyborowem zapachem, a także **królewski węgierski Pieprz Paprika,** po cenach fabrycznych. —8448—4—6

Uilca Marszałkowska Nr 46
obok piekarni.

PROSZĘ SIĘ PRZEKONAĆ!!!

Sprzedaż ulepszonej Massy Weneckiej, do zaprawiania i froterowania podłóg i posadzek, w różnych kolorach Funt jeden kop. 45. Wosk na funty, oraz proszki na wygubienie różnego rodzaju robactwa. Płyn niezawodny na mole. Prześcieradła chemiczne do przechowywania futer. Tamże przyjmuje się bielizna do szycia i znaczenia. 4 - 6 —8625 —



PIGUŁKI Z ROŚLIN

PANA CAUVIN

Aptekarza w Paryżu,

Dla uniknienia fałszerstwa, należy żądać, aby Pigułki te znajdowały się w pudełeczkach tekturowych opakowanych i ułożonych w pudełko blaszane, i aby nazwisko **CAUVIN** znajdowało się w każdej pigułce.

Dostać można we wszystkich Aptekach Cesarstwa i Królestwa. 83 0) 358 —

Przy rogu ulicy Wareckiej i placu, Nr 16 nowy
Naprzeciw Szpitala Dzieciątka Jezus

MAGAZYN MEBLI

Józefa OLSZTYNSKIEGO i Syna

zaopatrzony jest w znaczny dobór **MEBLI** najświeższych fasonów, dokładnej roboty, palisandrowych, mahoniowych, orzechowych, jesionowych i pod orzech, a mianowicie w **Garnitury, Stoły, Stoliki** do kart, **Konsole, Szafy i Szafki** mniejsze, **Komody, Łóżka, Toalety, Stoliki** do robót damskich, **Biórka** damskie i męzkie, **Serwantki, Biblioteki, Umywalnie, Szafeczki** do łóżek, **Stoliki** pod samowar z marmurowemi blatami i inne rozmaite, **Kredensa Stoły** obiadowe, **Krzesła** wyplatane, **Szeslągi, Sofy, Kozetki, Fotele, Napoleonki** i t. p. Meble, które sprzedaje po cenach umiarkowanych. Tamże **Garnitury rypsem kryte, są do sprzedania.**

4—6 — 7597 —

Senatorska 22 nowy. Senatorska 22 nowy

SKŁAD PŁÓTNA I BIELIZNY

JÓZEFA NATHANBLUT

Senatorska 22, wprost Kościoła Św. Antoniego

Mam honor zawiadomić **Szanowną Publiczność**, iż przez lat wiele pracując specjalnie w mym zawodzie, i będąc w blizkich stosunkach z zagranicznemi renomowanemi fabrykami, sprowadzam **Płótna** holenderskie, bilefeldskie i szlązkie, z których przygotowuję **Bieliznę** gotową **męzką i damską**, podług najnowszych francuzkich **fasonów**. Staraniem mojem jest, aby przez gustowne odrobienie, trwałość materjałów, sumienne wykonywanie powierzonych mi **obstalunków** i ceny nader umiarkowane pozyskać sobie względy kupujących.

Sprzedaż uskutecznia się po cenach następujących:

K O S Z U L E

męzkie, białe szyrtingowe, z cienkiemi gorsami angielskiemi, po rs. 1 kop. 65.

K O S Z U L E

męzkie kolorowe, kretonowe trwałe, bardzo gustowne, po rs. 1 kop. 75.

K O S Z U L E

męzkie, białe kretonowe, z cienkiemi webowemi angielskiemi gorsami po rs. 1 k. 80.

K O S Z U L E

męzkie webowe prane, z cienkiemi webowemi angielskiemi, i francuzkiemi gorsami, od rs. 2 k. 95.

K O S Z U L E

męzkie płócienne, bardzo trwałe, starannie i mocno uszyte w różnych cenach.

Kalesony płócienne trwałe po rs. 1 kop. 15. Polecam znaczny wybór **krawatów** angielskich i francuzkich w najświeższych fasonach i kolorach, **Skarpetek, Pończoch**, Chustek webowych i batystowych, **Mankietów, Kołnierzyków** oraz **Perfumy** angielskie, francuzkie i petersburskie, po cenach fabrycznych.

Senatorska, Józef Nathanblut.

22 nowy. **22 nowy.**

3 6 — 7290 —

Niektórzy handlarze polecają w gazetach tani cement. To mnie zpowodowało do sprowadzenia również taniego ale dobrego i świeżego Cementu, którego beczkę sprzedaję po rs. 5 kop. 65, a w większych part ch brany, znaczny rabat odstępuje.

STANISŁAW BAUMANN,

ulica Elektoralna vis à vis Banku Polskiego, Nr 795, nowy 5.

3—0 — 8282 —

Zarząd Dóbr i Fabryk Jaworznickich pod Żarkami.

Zawiadamia niniejszym Szanownych Kundmanów, że dotychczasowy **Kommissant Hassenberg,** od obowiązków wydalony, **niema odtąd prawa odbierania należności ani obstalunków** dla tutejszych fabryk. —8876—3—3

Jest do odstąpienia

DOM

murowany o parterze z oficyną drewnianą, placem frontowym do budowy i ładnym ogrodem owocowym. Ogólna przestrzeń łokci kwa. 8066 1/2 przy ulicy Grzybowskiej Nr 1034a nowy 48. Wiadomość tamże u właściciela od godziny 3-ej po południu. —2—3—8776—

WIELKI WYBÓR

ROLET DO OKIEN

w różnych kolorach i deseniach, oraz bardzo praktycznych i tanich

ROLET DREWNIANYCH

w Składzie Braci LESSER,

przy ulicy Rymarskiej, wprost Izby Skarbowej, które po cenach umiarkowanych sprzedaja się 4—6 — 8652 —

FABRYKA OBIĆ PAPIEROWYCH

POD FIRMĄ

J. FRANASZEK

dawniej

A. VETTER & Comp.

Zaopatrzyła obecnie swój Magazyn, przy ulicy Krakowskie-Przedmieście Nr 415 w wielki dobór Obić Papierowych, znanych ze swej dobroci, a jako wyrób własny, produkowany w znacznych ilościach, daje najlepszą rękojmię nizkości cen.

4—6 — 7966 —



BENJAMIN & STARKMANN

BERLIN

TROUSSEAUX et LAYETTES

Chemmises pour Hommes Coupeurs de Paris.

4-7 — 8044 —



Magazyn Mebli Jana Olsztyńskiego,

przy ulicy Nowy-Świat, Nr 51 nowy, wejście przez sklep od frontu.

Po cenach **umiarkowanych** sprzedaje różne meble, jako to: Garnitury palisandrowe, orzechowe i mahoniowe, Szeslągi kryte safjanem i skórą amerykańską w najlepszym gatunku, Kozetki, Fotele, Foteliki, Toalety, Łóżka, Umywalnie z marmurem i inne rozmaite, Szafki nocne z marmurem i inne, Stoliki pod Samowar, Biurka mahoniowe, orzechowe i jesionowe, Szafki mniejsze, Kredensa, Stoły obiadowe, Stoliki do robót damskich rozmaite, Materace włosiane zwyczajne i sprężynowe; materace z morskiej trawy, materace słomiane i t. podobne rozmaite, z któremi się poleca. 7—12 7824—



Ma zaszczyt zawiadomić Szanowną Publiczność, że do Magazynu Towarzystwa tabacznej fabryki

M. J. Bostandżogło

w Warszawie, przy ulicy Miodowej, w domu Grabowskiego, Nr 495/3, nadszedł świeży transport **Papierosów zwijanych**

PERSYCZAN.

Cena 30 kopiejek za 100 sztuk i

KAUKAZKIE

bez musztuków z cygarniczką. Cena 50 kop. za 100 sztuk.

—8615—4—5



Skopów 52

tłustych, do sprzedania w Gdowie, koleją do Rudy, furmanką za rs. 1 na miejsce dojechać można. —9011-2-3

Są do sprzedania

Szczeniaki Wyżły.

z rassy Ponterów, młode, w domu Nr 41/1062, przy ulicy Królewskiej. Wiadomość u Rządcy domu. —8830—3—3

AMELJA HILKE

i Spółka

Od lat pięciu praktykująca w krawieczyźnie, szyciu bielizny i strojach damskich z dniem 1 Sierpnia r. b. otwiera w Skierniewicach magazyn, w którym oprócz powyższych robót znajdować się także będą wyroby Sasko-Narymbergskie, galanteryjne i perfumerja. Wszelkie obstalunki w najkrótszym czasie podejmuje się uskutecznić — z czem poleca się względom Szanownej Publiczności.

—8891—2—3—

Suknia ślubna

biała morowa, zupełnie nowa, z zagranicy sprowadzona, jest **do sprzedania** za połowę ceny kosztu. Wiadomość w domu Rozmanita, ulica Nowy-Świat Nr 53, w oficynie poprzecznej 1-sze piętro. —8886—2—2

Restauracja

Przy rogu ulic Nowo-Senatorskiej i Trębackiej, w domu świeżo odnowionym Nr 632 14) jest do wynajęcia na restauracyą lokal, który stosownie do wymagań może być udogodniony i odnowiony. Wiadomość u Rządcy domu. —8799-3-3

Potrzebny jest



POWÓZ

używany, z fordeklem lub bez, na wieś zdatny. Adressy uprasza się złożyć w Drukarni Kurjera Warsz. pod lit. J. P.

—9019—2—2

Jeśliby kto miał



POWOZIK

jednokonny lub Faetonik, zupełnie lekki i zostający w dobrym stanie, a dobrze zbudowany, proszę nadesłać adres do Hotelu Litewskiego, przy ulicy Nowo-Senatorskiej pod Nrem 27. —9025—2—3

Jest do sprzedania w Fabryce Powozów Filipa Loretz, przy ulicy Leszno Nr. 725,

KOCZ i Szaraban,

używane, w dobrym stanie. Tamże potrzebny jest **UCZEŃ** mający lat 14 lub piętnaście. —9002—2—3

Ogier gniady,

rassy arabskiej, wierzchowy, zdatny i do zaprzęgu, jest zaraz do sprzedania. Wiadomość: ulica Tłomackie Nr 8 nowy, od godziny 4 do 6 po południu, na pierwszem piętrze, Nr 2 mieszkania. —8804—3—3

Jest do sprzedania

KLACZ

wierzchowa 4ro-letnia, dobrze ujeżdżona, średniej wielkości, spokojna i bez żadnego narowu. Wiadomość w Koszarach Huzarskich, w Łazienkach Królewskich, u Rządcy tychże Koszar W. Trofimowa. 3—3—8720—

Jest do sprzedania

GARNITUR MEBLI

mahoniowych, oraz 12 łyżek stołowych, 12 łyżeczek, 12 par noży, 2 lichtarze, cukierniczka, łyżka wazowa, półmiskowa, wszystko platerowane, szal biały francuzki, tunika biała haftowana paryzka, dwa moździerze mosiężne i tualeta mahoniowa, oraz mieszkanie dla osoby płci żeńskiej, wprost Zamku drugie piętso od frontu, Nr 31 (105).

—8046—4—4

Jest do sprzedania

Garnitur Mebli,

orzechowych, prawie nowy, składający się z 12 krzeseł, 4 foteli, 2 stolików do kart, 1 stołu dużego, kanapy, 2 krzeseł do fortepianu. wszystko zielonym adamaszkiem kryte. Także 2 lustra w złoconych ramach oraz różne ozdoby salonowe. Ulica Nalewki Nr 9 nowy, dom Machotkina Nr mieszkania 4. —8981—2—3—

SZAFA JESIONOWA

oszklona i Lustrem wyłożona, jest do sprzedania w Bazarze „Merkury" na Tłomackiem. —8805—2—3

Z powodu wyjazdu, jest do wynajęcia

MIESZKANIE

umeblowane, składające się z czterech pokoi z balkonem, przedpokoju i kuchni, od 1-go Lipca do 1-go Września. Ulica Smolna Nr 8, mieszkania Nr 3; o warunkach dowiedzieć się można na miejscu.

—2—3-8899—

Do odnajęcia od 1 Lipca

Dwa Pokoje,

przedpokój, kuchnia, piwnica, drwalka, na 1-m piętrze i jeden pokój z osobnym wejściem i opałem. Ulica Grzybowska Nr 15.

8814-3—3

Do wynajęcia **zaraz**, w domu obok ogrodu Gimnazjum 2-go, przy ulicy Nowolipki róg Karmelickiej Nr 7,

Sala obszerna

z mieszkaniem, na 1 piętrze, na Zakład naukowy lub na prywatne mieszkanie. **Dwa pokoje** z kuchnią. **4 pokoje** z kuchnią. **Sklep z mieszkaniem** od ulicy Karmelickiej' naprzeciwko cyrkułu 5 i 6.

—8792—3—3

Do wynajęcia zaraz

Cztery Pokoje

umeblowane, na 1-m piętrze od frontu, z balkonem i kuchnią, do Ś-go Michała. Ulica Leszno Nr 18, wiadomość u stróża.

—8762—3—3

KAŻDEGO CZASU

dwa pokoje umeblowane i przedpokój z kuchnią i potrzebnemi sprzętami lub bez nich, są do wynajęcia na 4 lub 6 tygodni, przy ulicy Plac Zielony, w domu Hr. Zamojskiego Nr 10 nowy. —8988—2—2—

Od 1 Lipca 1874 r.

przy ulicy Tłomackie Nr 8 (643) do wynajęcia:

1. 5 Pokoi z kuchnią na dole, gdzie Magazyn Mód.
2. 4 Pokoje po od wielu lat egzystującym kantorze śp. Flatów.
3. 1 Wozownia z piwnicą. Wiadomość u Rządcy domu. —8840—3—3

POKÓJ

Kawalerski,

na 2-m piętrze, każdego czasu wynajęty być może, w domu przy ulicy Królewskiej Nr 9. Wiadomość u stróża. - 4—

Z powodu wyjazdu je... do wynajęcia za...

Dwa lub trzy pokoje

z kuchnią lub bez z meblami z usługą l... bez takowych przy ulicy Piekarskiej ... 127b, (nowy 11), wiadomść w tymże mieszkaniu u Gospodyni na 1-ym piętrze Nr 3. Tamże jest do sprzedania fortepian machoniow... o 6 ciu oktawach i obrazy olejne.

—8987—2—3—

Dwa Mieszkania

suche i ciepłe, każde złożone z dwóch p... koi i alkowy, są do wynajęcia zaraz, p... ulicy Marjańskiej, w domu Nr 4. —901...

Do najęcia w każdym czasie w oficynie

Trzy Pokoje

przedpokój, kuchnia z górą osobną i d... ma wejściami na pierwszem piętrze z ogr... kiem lub też bez ogródka. Ulica Bra... Nr 5 w bliskości placu Ś-go Aleksan... Wiadomość u stróża. —8999—2—2—

Dwa Pokoje

umeblowane, z osobnem wejściem, od front... na dole, przy ulicy róg Erywańskiej Zi... lonego Placu Nr 4 (1066r) zaraz do wyn... jęcia. Wiadomość u pana R. Stiehel tamż...

—8768—5—6

W nowo-nabytym i odrestaurowanym dom... przy ulicy Twardej Nr 36, są do wynaj... od każdego czasu różne pomniejsze

LOKALE.

Tamże od 1 Października r. b. do wynaj...

SKLEP

z mieszkaniem frontowem za 250 rs. roczn...

—8923-3-12

Od Ś-go Jana r. b., w domu pod Nr... 6/570/1, w b. Hotelu Wileńskim do wynajęcia:

1. Sklep narożny o 2-ch oknach, z ... wejściami i piwnicą.
2. Dwa pokoje z kuchnią na 1-m piętrze.

Wiadomość u Rządcy domu, Nr 8 mieszkania na dole.—Tamże powziąść można wiadomość o **Letniem mieszkaniu** w Grochowie 2-gim. —8847—3—3

Od 8-go Lipca do odstąpienia na miesiąc jeden lub dwa

TRZY POKOJE

świeżo odnowione,

w pierwszym kuchnia angielska, przy ulicy Freta. Może być z meblami i fortepianem dobrym za rs. 20 miesięcznie. Bliższa wiadomość Nowe Miasto Nr 3. Tamże wiadomość o mieszkaniu dla osoby chcącej korzystać z fortepianu i konwersacji obcych języków. 8865—3—3

SKLEP

z pokojem, z kuchnią, komurką, piwnicą górą, jest do wynajęcia, w którem od l... dawnych utrzymuje się handel wiktuałów dystrybucja, z powodzeniem bardzo dobrem. Wiadomość przy ulicy Widok, pod Nrem 1... w handlu wiktuałów. —8873—3—3

SKLEP

obszerny z wystawą i pokojem, w domu narożnym, przy ulicy Senatorskiej i Miodowej, jest do odstąpienia w każdym czasie. Wiadomość w Kantorze Loterji przy ulicy Nowy-Świat Nr 67 nowy, w domu Zarządu Wojennego. —8867 3—6

Przy ulicy Granicznej Nr 14, (gdzie Instytut Wód Mineralnych), do najęcia od Ś-go Michała r. b.

SKLEP

z pakamerami i piwnicami. Wiadomość u Właściciela domu na 1-m piętrze od frontu.

—8983—2—6

Z powodu wyjazdu jest do odstąpienia

Sklepik z wiktuałami

i z mieszkaniem każdego czasu. Wiadomość na miejscu przy ulicy Sowiej, Nr 5. —8864—3—3

DYSTRYBUCJA

w korzystnem miejscu przy ulicy Nie... Nr 3 nowy, z powodu wyjazdu w każd... czasie jest do odstąpienia. Wiadomość w m... scu. 3—3—8723—

W Drukarni Kurjera Warszawskiego, Plac Teatralny, Nr 473c (5 nowy.)

Дозволено Цензурою.

2-gi DODATEK do KURJERA WARSZAWSKIEGO N. 146.

Dnia 7 Lipca 1874 roku. *Wtorek.* *Dnia 25 Czerwca (7 Lipca) 1874 roku.*

Księgarnia i Skład Nut
ADOLFA KOWALSKIEGO

przy ulicy Nowy-Świat Nr 39

ma zaszczyt podać do powszechnej wiadomości, iż z dniem 1 Lipca r. b. przyjmuje na **Skład główny** pismo tygodniowe pod tyt..

OPIEKUN DOMOWY

oraz Bibljotekę wychodzącą w 25 tomach w redakcji tegoż Opiekuua pod tyt..

WYCHOWANIE DOMOWE

Panowie Prenumeratorowie zechcą się więc odtąd wprost do pomienionej kięgarni z potrzebami swemi zgłaszać.

Cena Opiekuna: półroczna w Warszawie rs. 1 kop. 80.
" " " na prowincji rs. 2 kop. 50.
" " kwartalna w Warszawie kop. 90.
" " " na prowincji rs. 1 kop. 25.
" Bibljoteki pod tyt.: „Wychowanie domowe“ za 25 tomów w Warszawie rs. 6; na prowincji rs. 7 kop. 50.

Prenumeratorowie z prowincji mogą wnosić przedpłatę na Bibljotekę w dwóch ratach, t. j. przy zapisywaniu się pierwszem rs. 4 i po wyjściu tomu 8-go rs. 3 kop. 50.

Z Bibljoteki wyszły dotąd tomy:

Chmielewski Piotr, Co wychowanie dziecka zrobić może i powinno?
Wernic H., Nauka o rzeczach.
Kamiński J. M., Nauka czytania.
Boczyliński, Jak uczyć historji.
Majewski Stan., Przewodnik do gimnastyki hygienicznej.
Prószyński Konst., Geografja początkowa.

Pod prassą znajdują się i w jak najprędszym czasie wyjdą:

Pierwsze praktyczne poznajomienie ze światem zwierzęcym.
Chmielewski Piotr, Wypisy polskie.
Boczyliński. Historja Polska.

5—6 — 8234 —

Wyszedł z druku i jest do nabycia w Kantorze drukarni J. Korzeniewskiego przy ulicy Ś-to-Jerskiej nr 12, oraz w znaczniejszych księgarniach Tom I-szy dzieła p. t.:

PRAKTYCZNE ROLNICTWO

zastosowane do racjonalnej uprawy roli, a oparte na studjach organicznej i nieorganicznej chemji

dla użytku podręcznego Rolników

przez **A. Rosenberga-Lipińskiego.**

przekład z niemieckiego pod kierunkiem Redakcji Bibljoteki Rolniczej.

Dzieło to obejmować będzie w dwóch obszernych tomach około 90 arkuszy druku in 8-wo (1400 str.) Tom II-gi obszerniejszy wyjdzie w trzech zeszytach, najpunktualniej co trzy miesiące, z których pierwszy d. 1 Września r b.

Cena za całe dzieło ustanawia się na **rs. 4** za egzemplarz, z przesyłką pocztą **rs. 4 kop. 50.**

PP. Prenumeratorzy nadsyłający przedpłatę pod adresem **J. Korzeniewskiego wydawcy**, Ś to Jerska, 12 w Warszawie, mieć będą wysłane tak tom 1-szy jak i zeszyty tomu II-go, zaraz po wyjściu z druku. 2—3 — 8831 —

Nowe Dzieło

pod tytułem:

70 MILJARDÓW RUBLI dla Rossyi,

napisał Jan Mittelstaedt.

Cena Rs. 1 kop. 50.
z przesyłką rs. 1 kop. 65.

Sprzedaż główna w Księgarni i składzie nut **Maurycego Orgelbranda** w Warszawie, naprzeciw posągu Kopernika.

—8845—2—3

NOWE TAŃCE.

La belle Marie, Polka 22 i pół kop.
Valse Melancolique 22 i pół kop.

skomponowane na fortepian przez panią

Anielę Rosenberg

ur. baronównę **BERTRANDE** de **DOMBARLE,** otrzymała na skład główny Księgarnia i Skład nut **MAURYCEGO ORGELBRANDA** w Warszawie, na przeciw posągu Kopernika. —8994—1—3—

Nakładem Juljana Müllera
ulica Senatorska Nr 18,
wprost parafii Ś-go Antoniego, wyszły nowości Muzyczne na Fortepian:

Oh! que je taime Melodie par Eggbard kop. 30.
Succes Polka par Ketterer kop. 30.
Leicht zu Fass Polka von Faust kop. 22 i pół.
Kutschke Polka von Stasny kop. 15.

Do nabycia w Składach Muzycznych w Warszawie i na prowincyi: —8389—

PRENUMERATĘ

na wszystkie

pisma perjodyczne

krajowe i zagraniczne

przyjmuje

KSIĘGARNIA I SKŁAD NUT

ADOLFA KOWALSKIEGO,

przy ulicy Nowy-Świat Nr 39 nowy.

Na prowincję ekspedjuje Księgarnia odwrotną pocztą.

—7172—5 5

RZĄDCA ADMINSTRATOR

władający językiem niemieckim i polskim, kawaler z Księztwa Poznańskiego, **który uczęszczał do Akademji Agronomicznej i w ciągu 12 lat praktycznie zarządzał majątkami,** obeznany z wszelkiemi **maszynami** rolniczemi, niemniej **technicznemi robotami** w zakres gospodarstwa wchodzących, równie też **chodowaniem i krzyżowaniem rass, melioracjami, drenowaniem i irygacją.** Poszukuje odpowiedniej posady w większym majątku. — Adresować uprasza się do W-go Steinbart w Grabiu pod Gąbinem Powiat Gostyński. —9008 2—3—

Poszukiwane jest od 1 Września pomieszczenie dla

Młodego Człowieka

wraz z konwersacją przy Niemieckiej familji; interesowani zechcą złożyć adres swój w Redakcji Kurjera Warszawskiego pod lit. R. O.

—9015—2—3—

OGŁOSZENIE.

Zarząd Warszawskiego Wojenno Medycznego Inspektora, przy ulicy Mokotowskiej w domu pod Nr 1757, (nowy 5), podaje niniejszem do powszechnej wiadomości, że w dniu 16 (28) Lipca 1874 roku, o godzinie 11 rano, odbędzie się w kancellarji tegoż zarządu jednorazowa stanowcza licytacja głośna, z dopuszczeniem deklaracji opieczętowanych, na dostawę dla Warszawskiego aptecznego Magazynu materjałów i innych przedmiotów aptecznych.

Do licytacji tej będą dopuszczeni tylko ci, którzy na zasadzie przepisów w artykułach 627 - 650, cz. IV Ks. I swoda Wojennych Post. (wydania 1859 roku), oznaczonych mają do tego prawo.

Mający chęć podjęcia się tej entrepryzy, winien w dniu do licytacji oznaczonym złożyć przy prośbie napisanej na stęplu zwyczajnym kop. 70, do 10 godziny rano, wadium na materjały 1125 rs., na inne apteczne przedmioty i szkło 1825 rs. razem Rs. dwa tysiące dziewięćset pięćdziesiąt.

Entrepryner jest obowiązany całą dostawę ukończyć do 1 Stycznia 1875 roku.

Podanie opieczętowanych deklaracji, będzie przyjmowane tylko do godziny 10 rano, w dniu przeznaczonym do licytacji.

Ci którzy staną do głośnej licytacji, nie mają prawa podawać opieczętowanych deklaracji, ani też ich upoważnień.

Warunki licytacyjne mogą być przejrzane każdodziennie w Zarządzie Warszawskiego Wojenno-Medycznego Inspektora, od godziny 10 tej rano do 2 ej popołudniu, wyjąwszy Niedziel, świąt uroczystych i dni Galowych. Warszawa dnia 15 (27) Czerwca 1874 roku.

Wojenno-Medyczny Inspektor Tajny Radca **Bogolubow.**
Pomocnik Inspektora Radca Stanu **Kühlewein.**
Za Sekretarza **Lisicz.**

2—3 — 8734 —

Magistrat Miasta Warszawy.

W dniu 10 (22) Lipca r. b. o godzinie 12 w południe odbywać się będzie w sali licytacyjnej Magistratu, licytacja głośna na dostawę w roku 1875.

A. Dla Warszawskiej Straży Policyjnej:

1. Sukna ciemno szarego, arszynów 1818.
3. Sukna ciemno zielonego, arszynów 2634.
3. Sukna oranżowego arszynów 9.
4. Sukna szaro-niebieskiego, arszynów 1837.

B. Dla Warszawskiej Straży Ogniowej:

1. Sukna szarego żołnierskiego, arszynów 1448 werszków 4.
2. Sukna szafirowego, arszynów 57, werszków 13.
3. Sukna czerwonego, arszynów 6 werszków 5.
4. Sukna ciemno-zielonego żołnierskiego, arszynów 1052, werszków 10.
5. Sukna czarnego żołnierskiego, arszynów 1296 werszków 14.

Konkurenci nie życzący stawać do licytacji głośnej, mogą przysłać do Magistratu w terminie licytacyjnym, do rozpoczęcia licytacji, opieczętowane deklaracje, z dołączeniem wymaganego wadjum, albo kwitu na wniesienie takowego.

Warunki licytacyjne, oraz wzory, mogą być przejrzane w Wydziale Administracyjnym Magistratu, szczegółowe zaś ogłoszenie o licytacji, jako też wzór do deklaracji, wydrukowane zostały w obu Dziennikach Warszawskich i w Gazecie Policyjnej.

2—3 8729 —

Syndycy Ostateczni massy upadłości Ludwika Peters w Łodzi.

Podają niniejszym do wiadomości publicznej, iż stosownie do uchwały wierzycieli z dnia 15 (27) Maja 1874 r, **oraz decyzji Sędziego Komisarza** z dnia 15 (27) Czerwca 1874 r. odbędzie się w sali posiedzeń Trybunału Handlowego w Warszawie pod Nr 549a w dniu 3 (15) Lipca 1874 r. o godzinie 6 po południu przed Sędzią Komisarzem głośna in plus licytacja na sprzedaż nieruchomości do Ludwika Peters należących, a składających się z Fabryki murowanej dwupiętrowej przędzalnie i tkalnie wełny obejmującej, domu mieszkalnego piętrowego murowanego, zabudowań fabrycznych jako to: budynku dla kotła parowego i śpichrza, szopy, stajni, wozowni, komórek, pralni i innych zabudowań gospodarczych na gruncie posesji Nr 616 i 617 w Łodzi znajdujących się, wraz z fabryką jednocześnie sprzedanemi zostaną, wszelkie maszyny do prowadzenia przędzalni i tkalni służące w fabryce będące, a mianowicie: Maszyna parowa z kotłami z całą transmisją, z przyrządem do ogrzewania i przyrządem gazowym, siedm assortymentów grempli, ośm salfaktorów, dziesięć warsztatów tkackich, sapin maszyny, cwirn maszyny, treib maszyny, warsztat ślusarski, tokarski, kowalski, wagi decymalne, bloki, pasy, rajswolfy, szlejf maszyny, szpulki, Pilniki, Łańcuchy, zapasy grzebieni, harple i nalewki do oliwy, kosze, fajfki, walce, ręczna sikawka i t. p. utensylja.

Wartość fabryki i maszyn w inwentarzu przez biegłych przeszło na rs. 60,000 otaksowaną została. Wadjum do licytacji rs. 3000. Licytacja zacznie się od summy rs. 26,150. Bliższą wiadomość powziąść i warunki sprzedaży przejrzeć można w Kancellarji Pisarza Trybunału Handlowege w Warszawie, u kierującego sprzedażą Wincentego Groera Patrona w Warszawie pod Nr 556 zamieszkałego, oraz u Roberta Biedermana, fabrykanta w Łodzi. Fabrykę obejrzeć można na miejscu.—Nadmienia się, iż nieruchomości na placu Nr 616 i 617 w Łodzi pobudowane, oraz maszyny i utensylja w nich znajdujące się należą do massy i takowe staną się własnością nabywcy, co się zaś tyczy placu, to o własność takowego toczy się proces z Karolem Schejbler, od którego niezależnie służy massie upadłości prawo dzierżawy tychże placów do dnia 4 (16) Listopada 1882 roku za cenę roczne rs. 1000 Co do dzierżawy toczy się proces z Karolem Schejbler o zapłatę czynszu dzierżawnego, oraz rozwiązanie kontraktu, który również przejdzie na nabywcę wraz z obowiązkiem zapłacenia zaległego czynszu dzierżawnego w ilości rs. 2000, po d. 4 (16) Maja 1874 r.

Wincenty Groer, Patron.
Robert Biederman.

3—3 — 8748 —

„ROMANA POPIEL“

POLKA MAZURKA,

grywana na Koncertach i w Teatrze Rozmaitości, przez orkiestrę

L. Lewandowskiego,

skomponowana na fortepian przez

Władysława Braumann,

wyszła nakładem składu nut

Ungra i Banarskiego

i sprzedaje się egzemplarz z fotografją dedykowanej po kop. 30, znajduje się do nabycia we wszystkich składach muzycznych w Warszawie i na Prowincji, oraz u Stopelle'a w Radomiu. —6639—5 6

Doktor in absentia.

Osoby, które by sobie życzyły otrzymać stopień i dyplom Doktora albo Studenta (Bachelier) bądź prawa, bądź medycyny, bądź nauk przyrodzonych, literatury, teologji, filozofii, albo patent skończonego muzyka, raczą się zgłosić pod adresem: Medicus rue du Roi, 46, Jersey (Angleterre).

—8321—3—4

Komu zależy na człowieku doświadczonym, uczciwym, wykształconym i zdatnym **do kontrolli** w prowadzeniu **interesu,**

na Kassjera,

rządcę domu lub **korespondenta,** w kilku językach i który kwalifikacye swe rekomendacjami poprzeć może, raczy złożyć swój adres w Redakcji Kurjera Warszawskiego pod lit. S. B. 9. —8853—3—3

WYDAWNICTWO
Maurycego Orgelbranda
w **Warszawie**,
naprzeciw posągu Kopernika.

Żywoty Świętych

na wszystkie dni roku,
z przydaniem do każdego pożytku duchownego i właściwej modlitwy; tudzież

na wszelkie Uroczystości i Święta,

krótkie nauki
przez

OJCA PROKOPA

Kapucyna,
ozdobione **48** litografjami, na sposób sztychów.
(Zatwierdzone przez Władzę Duchowną).

Cena dzieła jest następująca: na papierze zwyczajnym 30 kop., całe dzieło rs. 3 kop. 60. Z przesyłką pocztą rs. 4 kop. 40. Na welinowym 40 kop. za zeszyt. Całe dzieło rs. 4 kop. 80. Z przesyłką pocztą rs. 5 kop. 60. Ryciny po 5 kop. za sztukę. Wszystkie (48 sztuk) razem rs. 2 kop. 40. Z przesyłką pocztą rs. 2 kop. 80. Całe dzieło składać się będzie z 12 zeszytów miesięcznych dzieła i 4 trzymies. zeszytów rycin. Wydawnictwo rozpoczęte od 1 Grudnia 1873 r. Opłatę wnosić można za zeszyty przy odbieraniu, w pewnych częściach lub w całości. Warunki szczegółowe prospekt obejmuje. —3424—8—17

OSOBA

wyjeżdzająca w tych dniach do **Karlsbad'** potrzebuje **Towarzyszki**. Wiadomość: ulica Ogrodowa Nr domu 23, mieszkania 12, w oficynie na dole. —8952—2—3

OSOBA

taktowna i z wychowaniem, poszukuje miejsca w domach zamożnych do zarządu domem lub początkowych nauk dla dzieci, przyjęćby także mogła opiekę przy słabej, lub jakąkolwiek pracę kobiecą. Ulica Nowolipie Nr 42, mieszkania 11, od 1 do 4 zastać można. —8671—3—3

Potrzebną jest

P A N N A

do m. Skierniewic, uzdolniona w robotach magazynierskich i opatrzona dobremi świadectwami. Zgłosić się do W-nych Szmidt w Tivoli, ulica Królewska. —8990—2—3

Potrzeba do Cukierni

2-ch UCZNI,

dobrej konduity, wieku lat 15 do 16. Wiadomość w Cukierni przy Ogrodzie Saskim od Żelaznej Bramy. —8749—3—3

MAMKI MIEJSKIE

i Wiejskie,
młode, zdrowe, ze świeżym pokarmem poszukują miejsc. Wiadomość róg ulic Chmielnej i Marszałkowskiej Nr 1558 nowy 29, 2-e piętro, u Akuszerki W. W. —8946—2—3

Nowo założony Magazyn

Antoniny ŁAPIŃSKIEJ

dawniej **L. SOBOLEWSKIEJ**,
przy ulicy Senatorskiej, wprost Miodowej.
Zaopatrzonym został w wielki zapas **Strojów, Kwiatów i Kapeluszy** podług najświeższych modeli paryzkich wykonanych i z takowemi poleca się po bardzo umiarkowanych cenach, jak również przyjmuje obstalunki i podejmuje się roboty **Sukien i Okryć** damskich. 3—3— 8424 —

(Egzystuje lat dziesięć.)
ZAKŁAD FOTOGRAFICZNY

Heleny Bartkiewicz.

Senatorska Nr 460, 6 nowy.
Tuzin biletów

RUBEL 1 KOP. 50.

—5955—9—12

ZUPEŁNA WYPRZEDAŻ

40 procent niżej kosztu

Z różnych przyczyn familijnych zwinąć musimy nasz magazyn od wielu lat egzystujący na Krakowskiem-Przedmieściu pod N-rem 406/7, obok Kościoła Ś-go Krzyża pod firmą **R. L. Hakmacher**.

Z powodu tego, iż zostało nam mało czasu do sprzedaży, postanowiliśmy nasz zapas składający się z różnych towarów wysprzedawać zupełnie za każdą możebną cenę o której rzeczywistej taniości Szanowna Publiczność przy najmniejszym kupnie naocznie przekonać się może.—Towary składają się z następujących artykułów:

1). Kołnierzyki i mankiety oraz garnitury takie haftowane, chusteczki haftowane, wstawki, langiety i ząbki haftowane broszowane, gorse do koszul męzkich haftowane, muszliny w deseniach, półbatysty w zakładki różne.

2). Tiule gładkie i w desenie rozmaite, koronki czarne i białe różnej szerokości i gatunku, woalki i fanszoniki różne, Donna Marje i iluzje.

3). Wstążki różnej szerokości i kolorów, aksamitki czarne i kolorowe.

4). Z towarów szmuklerskich: Obszycia dżetowe rożne, torsadki i opszycia różnokolorowe, guziki szmuklerskie różne; epolety i rozety szmuklerskie różne.

5) Gorsety różne.

6) Klamry do pasków i do sukien różne, broszki, kolczyki, spinki różne, kolje dżetowe, granatki i półgranatki do wyszycia, góziki lawowe i metalowe w wielkim wyborze.

7) Pończochy i skarpetki różne, koszule wełniane cienkie oraz flanelowe, krawaty i szaliki jedwabne, kołnierzyki i muszkietery różne.

8) Włóczkowe towary różne, pióra różne, znajduje się także w magazynie pozostałych kilka gatunków płótna i także jednobrytowych na prześcieradła. 4-6 — 7969 —

W LONDYNIE

przy ulicy
37 „Gerrard street Soho" 37.

Znajduje się Hotel des Versailles; właściciel którego J. Zeleński mówi prócz angielskim, językami: russkim, polskim, francuzkim i niemieckim. Hotel ten w środku miasta i w zbiegu pryncypalnych ulic położony, odznacza się wielką taniością swych numerów. Nader dogodny dla podróżnych niewiele lub wcale po angielsku nie mówiących. Miejscowy tłomacz hotelowy, oprowadzający podróżnych po mieście i wycieczki za miasto po całej Anglji z niemi robiący: Mister Stanislas, zna również dokładnie angielski, russki, polski, francuzki i niemiecki język. Oprócz oprowadzania podróżnych, ułatwia on na zlecenia za nader małą prowizją interessa handlowe wszelkiego rodzaju, rękojmią dobrego załatwiania których są rozgałęzione jego stosunki w całej Anglji, a do tych doszedł kilkodziesięcioletnim tamże pobytem i dał się poznać jako uczciwy i fachowy pośrednik.—Na listy, które pod powyższym adresem hotelu des Versailles, adresować do niego należy, odpowiada bezzwłocznie, w każdym z wyżej wymienionych języków, stosownie do żądania interessanta.
5—12—6447—

Windy żelazne i Lewary różnej wielkości i siły.
Bloki różniczkowe i zwyczajne.
Łańcuchy angielskie próbowane, różnej grubości, **Holzszruby, szruby z mutrami, mutry** niegwintowane, **Szplinty, gwoździe druciane, Pilniki, Narzędzia, Grzechotki do wiercenia dziur, Klucze różnego systemu do machin, Sznejdkluby w najrozmaitszych rozmiarach i po bardzo nizkich cenach.**
Tygle grafitowe, francuzkie i angielskie do topienia metali, polecają

KRAFT & KUKSZ,

—0 — 8816 — w Warszawie, ul. Miodowa Nr 490/1.



Nowo Założony Magazyn MEBLI

ALEKSANDRA KAAPE,



przy ulicy Krakowskie-Przedmieście, Nr 404 (nowy 6), wprost Ś-go Krzyża, zaopatrzony został w znaczny dobór **MEBLI** najświeższych asonów, dokładnej roboty i po cenach umiarkowanych. Tamże przyjmują się wszelkie obstalunki na roboty **Dekoracyjno-Tapicerskie**, które wykonywają się podług najnowszych paryzkich żurnali.
Tamże garnitury rypsem kryte są do sprzedania. 3—6 — 8872 —

SKŁAD GŁÓWNY

HERBATY KIACHTYŃSKIEJ

FIRMY

B. KLIMUSZYNA

w WARSZAWIE

w domu pod Nr 2, przy ulicy Wierzbowej egzystujący, z dn em 1 (13) Lipca r. b., przeniesiony zostanie na ulicę Niecałą, Nr 4, dom W-go Dąbrowskiego.

2—6 — 7271 —

Ważna Wiadomość!

Są do sprzedania **SZAFY** duże rozbierane orzechowe, ozdobne, w najświeższym fasonie i **ZEGAR** angielski antyk w szafie orzechowej, mogący służyć do biura lub kantoru, albo do zakładu gastronomicznego i t. d. Wiadomość u stolarza Chojnackiego Nr 26, Ś-to Krzyzka.—Tamże przyjmuje się **odnawianie mebli** za cenę przystępną, mając to na uwadze, że lepszy zysk mały a częsty, jak duży a rzadki —8939 | 3—3



Tokarnie

różnych wymiarów, tak ręczne jako też i do pary zastosowane.

Wiertarnie

(BOHRMASZYNY)
różnej wielkości i ceny stojące i do ustawienia na stole i t. p.

Kuzienki polowe

łatwo przenośne, po różnych cenach

Szrubstaki

amerykańskie dla mechaników (rozsuwane i zwyczajne dla kowali, ślusarzy etc.
Poleca ze składu lub dostawia w krótkim czasie.

H. SOMYA,

w Warszawie Marszałkowska, Nr 41 nowy. 20—0 —2995 —

Tytanie fabryk rossyjskich od 48 kop. do rs. 6 za funt, sprzedaje Skład wyrobów tabacznych

J. GANTZWOHL

ulica Długa Nr 33 nowy,
po canach znacznie zniżonych.
Ten Skład zaopatrzony jest w odleżałe **Cygara Hawańskie prawdziwe** od rs. 8 do 25 za 100 sztuk, oraz we wszelkie wyroby tabaczne renomowanych fabryk rossyjskich i tutejszych. Osobom biorącym 100 sztuk cygar lub papierosów **odstępuje się rabat** —8992—2—3—

PRODUITS HYGIENIQUES
DU DOCTEUR DELABARRE

WAZNE ZAWIADOMIENIE

Każdy flakonik Syropu Delabarre, tak zwanego **SYROPU DO ZĘBÓW**, którym się naciera dziąsła małych dzieci dla ułatwienia wyrzynania się zębów, jeżeli nieopatrzony podpisem **Dra DELABARRE**, jest falszerstwem i naśladowictwem.

Papka hygieniczna, pożywna dla małych dzieci, starców, osób osłabionych i powracających do zdrowia.

Kit do Zębów z Gutta-Perki, bardzo łatwy i dogodny do plombowania zębów spróchniałych samym sobie.

Mixtury osuszająca i chlorofeniczna, do osuszania zębów spróchniałych przed zaplombowaniem.

PARYŻ-Skład główny przy ulicy Montmartre, 4.—Dostać można: w WARSZAWIE w składach materjałów aptecznych PP. Gallego i Spiessa; w WILNIE w składach PP. Grużewskiego i Chróscickiego; w KIJOWIE w aptece Braci Marcińczyk; w KRAKOWIE w aptece P. Trauczyńskiego; we LWOWIE i w POZNANIU w aptekach PP. Mikolascha i Dra Mankewicza.

—2888—15—0

Z powodu braku miejsca jest do sprzeda[illegible]

FIGUS

zagraniczny bardzo piękny, mający wys[illegible] ści łokci 7, oraz **Oleander kwitnąc[illegible]** okazały, dla ozdoby balkonów. Tamże również do zbycia kanapa, 6 krzeseł wy[illegible] łanych i stół owalny, wszystko jesiono[illegible] w dobrym stanie i fortepian mahoni[illegible] o sześciu oktawach, w dobrym stanie.—W[illegible] domość powziąść można u Właścicielki [illegible] mu Nr 166 (nowy 24) przy ulicy Nowom[illegible] skiej. —8925—2—3—